

W listopadzie br. odbędzie się w Pradze kolejne posiedzenie Komitetu Ministrów Obrony Państw Układu Warszawskiego. Na posiedzeniu przewidywane jest rozpatrzenie zagadnień bieżącej działalności organów wojskowych krajów Układu Warszawskiego. (PAP)

Wojewódzkie konferencje PZPR

Kolejne przedjazdowe wojewódzkie konferencje PZPR obradowały wczoraj we Wrocławiu, Zielonej Górze, Koszalinie, Legnicy i Elblągu. Dokończono na nich oceny dorobku województw po VI Zjeździe partii, omówiono zadania społeczno-gospodarcze nowego pięcioletnia.

W obradach konferencji uczestniczyli m. in.: we Wrocławiu — członek Biura Politycznego KC PZPR, minister obrony narodowej gen. armii Wojciech Jaruzelski; w Zielonej Górze — sekretarz KC PZPR Jerzy Łukaszewicz; w Koszalinie — członek Sekretariatu KC, kierownik Wydziału Zagranicznego KC PZPR Ryszard Frelek; w Legnicy — wicepremier Franciszek Kaim; w Elblągu — wicepremier Alojzy Karkoszka.

Dokonano wyboru delegatów na VII Zjazd partii. Konferencje wybrały wojewódzkie instancje partyjne. (PAP)

Proklamowanie niepodległości Angoli



Soldates i zandarmieria MPLA przygotowują się do defilady z okazji Dnia Niepodległości. CAF — telefoto

O północy z poniedziałku na wtorek powstało w Afryce nowe państwo — Ludowa Republika Angoli. W poniedziałek w południe w pałacu rządowym w Luandzie wysoki komisarz wojskowy Portugalii w Angoli — kontradmirał Leonel Cardoso proklamował niepodległość Angoli.

Ponowny „marsz” na Saharę Zachodnią?

W poniedziałek rano pierwsze grupy uczestników pokojowego marszu przekroczyły granicę marokańską, kierując się do miejscowości Tarfaja, z której wyruszyli w ubiegłym tygodniu.

Marokański minister informacji Ahmed Taibi Benhima oświadczył na konferencji prasowej, że uczestnicy „marszu” nie rozjadą się do domów, lecz będą obozować w Tarfaji, która znajduje się w odległości około 30 km od granicy. 350 000 uczestników „marszu” będzie oczekiwać zakończenia negocjacji między rządami Hiszpanii i Maroka. Jak oświadczył minister, należy się spodziewać, iż porozumienie z Hiszpanią w sprawie Sahary zostanie wkrótce osiągnięte. Zapowiedział on, że w ciągu najbliższych 24 godzin do Madrytu uda się oficjalna marokańska delegacja. Gdyby negocjacje zakończyły się fiaskiem, „marsz” na el-Ajun rozpocznie się powtórnie. Zresztą, jeśli zakończy się porozumieniem — dodał on — uczestnicy „marszu” również ruszą do el-Ajun. (PAP)

Wicepremier Le Thanh Nghi na Wybrzeżu Gdańskim

Partyjno-rządowa delegacja DRW rozpoczęła rozmowy gospodarcze

19 bm. przewodniczący partyjno-rządowej delegacji DRW, I sekretarz KC Partii Pracujących Wietnamu Le Duan przebywał na Podhalu. Wietnamskiemu przywódcy towarzyszył członek Biura Politycznego KC PZPR, wicepremier — Józef Tejchma.

W poniedziałek I sekretarz KC PPW zwiedził Muzeum Leńina w Poroninie. Dziedziniec muzeum odświętnie udekorowany flagami czerwonymi oraz o barwach narodowych krajów socjalistycznych. Transparenty nawiązują do 58 rocznicy Rewolucji Październikowej. Wietnamskiego gościa powitali gospodarze Ziemi Nowosądeckiej z I sekretarzem KW PZPR Henrykiem Kostkim. Licznie zgromadziła się młodzież, przybyła grupa górników w strojach regionalnych. W

imiennu społeczeństwa Podhala — I sekretarz KC PPW powitał znany twórca ludowy, Jan Jędról.

Następuje uroczystość złożenia przez I sekretarza KC PPW kwiatów pod pomnikiem wodza Rewolucji Październikowej.

Wietnamski gość zwiedził następnie muzeum, którego ekspozycja ilustruje pobyt Włodzimierza Lenina w Polsce w latach 1912 — 1914. Le Duan interesował się m. in. zbiorami dokumentującymi odbycie się w gmachu obecnego muzeum słynnej „narady letniej”, na której w październiku 1913 r. została sformułowana i uchwalona bolszewicka zasada samostanowienia narodów, uznająca prawo wszystkich narodów do niepodległości.

Na zakończenie pobytu wietnamskiego gościa w Poroninie pracownicy muzeum wręczyli mu wydawnictwa, poświęcone polskiemu okresowi w życiu i działalności Włodzimierza Lenina.

Le Duan wpisał się do książki pamiątkowej muzeum.

Tego dnia w gmachu Prezydium Rządu w Warszawie roz

Spotkanie na Kremlu

Prezydent W. Scheel przybył do Moskwy

W poniedziałek przybył do Moskwy z oficjalną wizytą na zaproszenie Prezydium Rady Najwyższej ZSRR prezydent RFN, Walter Scheel z małżonką. Na lotnisku prezydenta RFN powitali przewodniczący Prezydium Rady Najwyższej Nikołaj Podgorny, minister spraw zagranicznych Andrej Gromyko i inne oficjalne osobistości.

Na Kremlu odbyła się rozmowa przewodniczącego Prezydium Rady Najwyższej ZSRR i ministra spraw zagranicznych ZSRR z prezydentem RFN i ministrem spraw zagranicznych Hansem-Dietrichem Genscherem. (PAP)

Polscy specjaliści w Rumunii

W tych dniach dała pierwszą produkcję cukrownia w Giurgiu (Rumunia) po przebudowie przeprowadzonej pod nadzorem polskich specjalistów. Została ona wyposażona w polskie maszyny i urządzenia.

Le Duan uda się do Bukaresztu

W stolicy Rumunii ogłoszono komunikat, że w najbliższych dniach przybędzie do Bukaresztu z oficjalną wizytą partyjno-rządową delegacja DRW z I sekretarzem KC Partii Pracujących Wietnamu, Le Duaniem.

Rewizja polityki rolnej EWG

Wczoraj rozpoczęła się w stolicy Belgii kolejna dwudniowa sesja ministrów rolnictwa 9 państw członkowskich Europejskiej Wspólnoty Gospodarczej. Ministrowie mają dokonać rewizji dotychczasowej polityki rolnej EWG.

Demonstracje na Cyprze

Na Cyprze odbywały się masowe demonstracje, których uczestnicy domagali się sprawiedliwego rozwiązania problemu cypryjskiego, na podstawie rezolucji ONZ. Demonstracje organizowane są w ramach tygodnia walki o realizację polityki rolnej EWG.

poczęły się obrady V Sesji Polsko-Wietnamskiej Komisji Współpracy Gospodarczej i Naukowo-Technicznej. Ze strony Polski obradom przewodniczy: członek Biura Politycznego KC PZPR, wiceprezes Rady Ministrów — Mieczysław Jagielski, ze strony DRW

Dokończenie na str. 2

Narada w Warszawie

Dalsza modernizacja lotnictwa cywilnego

W transporcie lotniczym trzeba zapewnić dalszy rozwój przewozów międzynarodowych przez zwiększenie ilości i nowoczesności sprzętu oraz rozszerzenie sieci i zasięgu połączeń lotniczych. Tak określone zostały zadania lotnictwa cywilnego w Uchwale VI Zjazdu PZPR. Wiele porównań i zestawień liczbowych świadczyć może o pełnej realizacji tych podstawowych zasad.

Ostatnie lata były np. obfite dla lotnictwa pod względem sprzętu; PLL „Lot” wzbogacił się w tym czasie o pierwsze samoloty dalekiego zasięgu typu „Il-62”. Zakup tych maszyn (a jest ich obecnie 5) pozwolił na szybki rozwój przewozów międzynarodowych oraz uruchomienie nowych połączeń. Możliwe było m. in. otwarcie tzw. linii atlantyckiej: Warszawa — Nowy Jork — Warszawa, na której latają te właśnie samoloty, zabierające na pokład 162 pasażerów. W tym też czasie polskie samoloty zaczęły lądować w portach lotniczych Afryki północnej i Bliskiego Wschodu. Uruchomiono także kilka nowych połączeń europejskich, m. in. do Frankfurtu, Hamburga, Kolonii, Lyonu. W rezultacie nasze linie lotnicze wydłużyły się z ponad 30 000 km w 1970 roku do blisko 60 000 km w br. Udział samolotów odrzutowych w przewozach zwiększył się z 20 do 50 proc.

Aby usprawnić komunikację krajową, skoncentrowano się przede wszystkim na modernizacji portów lotniczych. Niełatwo przekonać się o rezultatach; obecnie rozkład lotów nie jest już dopasowany do wschodu czy zachodu słońca. Dzięki nowoczesnym urządze-

nie decyzji ONZ w sprawie Cypru. Jak wiadomo, dziś na forum Zgromadzenia Ogólnego ONZ ma się rozpocząć debata nad tym problemem.

Strajk we Włoszech

Przeszło milion pracowników państwowych Włoch przystąpiło wczoraj do 24-godzinnego strajku.

krótko

Wysuwają oni żądania ekonomiczne, domagają się m. in. podjęcia kroków mających na celu zwiększenie liczby miejsc pracy. Nie strajkują tylko kolejarze i nauczyciele.

Wizyta F. Mitterranda w USA

Rzecznik francuskiej Partii Socjalistycznej poinformował w poniedziałek, że I sekretarz tej partii, François Mitterrand uda się w dniach 24 — 29 bm. z wizytą do Stanów Zjednoczonych.

Manewry NATO

Wczoraj w północnych rejonach Górnego Atlantyku i na Morzu Północnym zaczęły się morskie

Memorandum rządu ZSRR

Zapewnić trwały pokój na Bliskim Wschodzie

W Moskwie opublikowane memorandum rządu radzieckiego do rządu USA w sprawie wznowienia prac genewskiej konferencji bliskowschodniej. Zostało ono przekazane sekretarzowi stanu USA Henry Kissingerowi 9 listopada przez radzieckiego ambasadora w Stanach Zjednoczonych Anatolija Dobrynina.

Główne przyczyny konfliktu na Bliskim Wschodzie nie zostały dotychczas zlikwidowane, co niepokoi rząd radziecki — stwierdza memorandum. Izrael nadal okupuje zajęte ziemie arabskie, a słuszne pra-

wa arabskiego narodu Palestyny są ignorowane i dlatego w rejonie tym panuje wciąż niebezpieczne napięcie.

Doświadczenie wykazuje, że droga częściowych rozwiązań nie prowadzi do uregulowania problemu bliskowschodniego, ponieważ pomija się kluczowe problemy: całkowite wycofanie wojsk izraelskich z okupowanych od 1967 r. terytoriów arabskich i uznanie niezaprzeczalnych praw arabskiego narodu Palestyny, włącznie z prawem do utworzenia własnego państwa. Zapewnienie naprawę dotrwałego pokoju na Bliskim Wschodzie oraz właściwych warunków istnienia i rozwoju wszystkich państw tego rejonu z Izraelem włącznie, jest możliwe tylko przez rozwiązanie wspomnianych problemów.

Rząd radziecki nadal stoi na stanowisku, że ostateczne rozwiązanie konfliktu bliskowschodniego, możliwe jest jedynie dzięki wspólnemu wysiłkowi wszystkich zainteresowanych stron. Po to powołano w

Dokończenie na str. 2

Rezolucje ONZ w sprawie OWP

Zgromadzenie Ogólne ONZ uchwaliło w poniedziałek rezolucję domagającą się, by Organizacja Wyzwolenia Palestyny (OWP), reprezentująca naród palestyński, uczestniczyła na równych prawach z innymi stronami we wszystkich odbywających się z inicjatywą ONZ konferencjach i obradach na temat Bliskiego Wschodu.

Zgromadzenie Ogólne przyjęło także drugą rezolucję, dotyczącą utworzenia komitetu Zgromadzenia Ogólnego w obronie nieprawidłowych praw narodu palestyńskiego. (PAP)

Podział resortów w Bangladeszu

Jak wynika z wiadomości napływających ze stolicy Bangladeszu, sytuacja w tym kraju zaczyna się stopniowo normalizować. Wznowiło działalność międzynarodowe lotnisko w Dhace, przywrócono również łączność telegraficzną i telefoniczną ze światem zewnętrznym.

Prezydent Bangladeszu Abu Mohammed Sajem w przemówieniu radiowym zapowiedział, że najważniejszym celem jego rządów jest przekazanie władzy przedstawicielom narodu, obranym w wyborach powszechnych. Prezydent poinformował także o rozwiązaniu parlamentu i rady ministrów, stwierdzając, że administracja państwa opiera się na przepisach stanu wyjątkowego, wprowadzonych 15 sierpnia br.

Jak podała rozgłośnia radio wa w Dhace, 10 bm. prezydent Sajem dokonał podziału tek ministerialnych między członków Najwyższej Rady Administracji Wojskowej. Prezydent obejmie m. in. resorty spraw zagranicznych, obrony narodu i planowania, szef sztabu sił lądowych Ziaur Rahman zajmie stanowisko ministra finansów, spraw wewnętrznych, przemysłu, handlu zagranicznego i informacji. Szefowi sztabu marynarki, Muszarafovi Hussainowi Khanowi powierzono teki ministerstw marynarki, transportu oraz opieki społecznej a szefowi sztabu lotnictwa, M. G. Tawabowi sprawę lotnictwa, turystyki, rolnictwa oraz zdrowia. (PAP)

Kolejni członkowie FAO

Liczba członków Organizacji Narodów Zjednoczonych d. s. Wyzwolenia i Rolnictwa (FAO) zwiększyła się do 135 członków. Wczoraj przyjęto do organizacji: Wyspy Bahama, Grenadę, Papuę — Nową Gwineę i Wyspy Zielonego Przylądka. Dyrektorem Generalnym FAO został przedstawiciel Libanu, Edouard Saouma.

Decyzja rządu Indii

Rząd Indii zakazał wwozu i kolportowania broszury zatytułowanej „Chiny — zarys geograficzny”. W broszurze tej wydanej przez pakijskie Wydawnictwo Literatary Obcojęzycznej, znaczna część powierzchni Indii, oznaczono jako terytorium chińskie.

P. Hearst przed sądem

Zdaniem biegłych psychiatrów córka multimilionera amerykańskiego Patrycja Hearst jest w pełni władz umysłowych i może odpowiadać za swoje czyny. Jej proces toczyć się będzie w sądzie w San Francisco.

10 km. rozpoczęło się w Warszawie trzydniowe sympozjum działaczy organizacji młodzieżowych z Polski i NRD, poświęcone roli i zadaniom młodych w przeobrażeniach produkcyjnych i społecznych wsi i rolnictwa w obu bratnich krajach. Organizatorem spotkania jest Rada Główna Federacji Socjalistycznych Związków Młodzieży Polskiej (PAP).

KSZTAŁTOWANIE WZORU DOBREJ PRACY

Rola i zadania ruchu zawodowego oraz zakładów pracy w kształtowaniu wzoru socjalistycznego pracownika — oto temat dwudniowej konferencji naukowej, która rozpoczęła się w Chylicach koło Warszawy. W trakcie obrad, zorganizowanych przez Instytut Wydawniczy CRZZ oraz Centralny Ośrodek Doskonalenia Kadr Związkowych CRZZ, naukowcy z wielu ośrodków akademickich i instytutów naukowych przedstawili referaty i badania poruszające najważniejsze aspekty dotyczące postaw społecznych pracowników socjalistycznych zakładów pracy. (PAP)

„Dziadek do orzechów” w Operze Poznańskiej

W sobotę i niedzielę 15 i 16 listopada odbędą się w Operze Poznańskiej przedstawienia premierowe baletu Piotra Czajkowskiego „Dziadek do orzechów”. Balet ten został nie pokazany w Poznaniu po raz pierwszy. Libreto według E. T. A. Hoffmanna opracowały Barbara Kasprowicz i Barbara Jankowska. Kierownictwo muzyczne — Jan Kulaszewicz, inscenizacja i choreografia — Barbara Kasprowicz, scenografia — Barbara Jankowska. W balecie wystąpi cały zespół; czołowe role tańczone będą m. in. Małgorzata Polyniczuk i Juliusz Standa, Izabella Kwiecień i Stanisław Wojt, Irena Cieślakówna, Edmund Koprucki, Władysław Milon i Zbigniew Sobis. (bran)

G. Ford o stosunkach radziecko-amerykańskich

W wywiadzie udzielonym rozgłośni telewizyjnej ABC, prezydent USA Gerald Ford charakteryzował politykę zagraniczną swego rządu. Jako jeden z „wielkich plusów” tej polityki wymienił kontynuację konstruktywnej współpracy ze Związkiem Radzieckim. Wciąż realizujemy dobre programy i utrzymujemy dobre stosunki z ZSRR — powiedział.

Moim zdaniem — kontynuował G. Ford — odprężenie następuje wówczas, gdy dwa wielkie mocarstwa — silne militarnie i ekonomicznie, różniące się pod względem poglądów politycznych i stanowisk rządów, zamiast uciekać się do konfrontacji mogą wzajemnie konsultować się w odniesieniu do wielkich spornych zagadnień.

Odprężenie nie oznacza, że

Telefony GONOSZA

♦ Na ul. Wojska Polskiego w Ostrzeszowie został potrącony przez ciężarówkę Czesław Sz., który nagle wtargnął na jezdnię. Pieszy odniósł tak ciężkie obrażenia, że po przewiezieniu do szpitala zmarł.

♦ Na prostym odcinku drogi w Ocieszynie najechał na ciężarówkę samochód marki „Fiat 125p”, kierowany przez L. S. Doznał on ciężkich obrażeń i przebywa w szpitalu w Obornikach.

♦ Do szpitala w Kaliszu przewieziono ze Zbierska 84-letniego rowerzystę K. W., który skręcając nagle bez wskazania zmiany kierunku jazdy, wpadł pod samochód. Tym razem skończyło się na obrażeniach głowy.

♦ U zbiegu ulic Dąbrowskiego i Żurawiej w Poznaniu został potrącony na przejściu dla pieszych przez samochód 73-letni Tomasz S. Odnosił on, podobnie jak kierowca, lekkie obrażenia. (b)

LOGODA

Zachmurzenie małe lub umiarkowane. Temperatura minimalna od -5 do 0 st. Temperatura maksymalna od 5 do 10 st. Wiatry z kierunków zmieniły.

Dzisiejszy serwis informacyjny opracował Zbyszek Kruszczyński

Współpraca przemysłów motoryzacyjnych Polski i ZSRR

Radziecki przemysł motoryzacyjny należy do grupy najszybciej rozwijających się gałęzi gospodarki narodowej. Jego produkcja potroiła się w ciągu ostatnich dziesięciu lat. W bieżącym roku dostarczy on ponad dwa miliony samochodów różnych typów i marek.

Kraj Rad zajmuje obecnie pierwsze miejsce w świecie pod względem liczby wytwarzanych autobusów.

Trwa kampania ziemniaczana

Z pewnym wyprzedzeniem, przebiega kampania ziemniaczana w Wielkopolskim Przedsiębiorstwie Przemysłu Ziemniaczanego. Dobowe plany produkcji przekraczane są o 5 procent w zakładach w Luboniu, Pile, Wronkach, Wągrowcu i Stawie. Ziemniaki przerabia się głównie na mączkę i krochmal, które z kolei służą do produkcji syropów, klejów, dekstryny, preparatów krochmalowych i zwłaszcza poszukiwane go grysu ziemniaczanego, służącego do przetwórstwa spożywczego. Znajdą duże zapotrzebowanie na grysy spożywcze, zakład w Wągrowcu stara się zwiększać jego produkcję o 10 procent.

Na pełnych obrotach pracują też dwie deksytriniarnie w Luboniu i Stawie, dając produkt bardzo potrzebny do dalszej przeróbki w przemyśle lekkim, papierniczym, wiertniczym i innych. Trzecia deksytriniarnia w Wągrowcu, jest aktualnie modernizowana w celu przystosowania jej do bezpieczniejszego warunków pracy. Jej uruchomienie nastąpi w roku przyszłym. (map)

W dynamicznym tempie wzrasta też produkcja samochodów osobowych. W samych tylko Nadwoziańskich Zakładach w Togliatti — zjeżdża co roku z taśmy montażowej 660 000 wozów ze znakiem fabrycznym „Ziguli”. W najbliższym czasie pojawiają się na drogach dwa nowe warianty tego popularnego samochodu: klasa „lux” oraz typ terenowy, przystosowany specjalnie do potrzeb mieszkańców wsi.

Nowym, ważnym etapem w dziejach rozbudowy przemysłu motoryzacyjnego ZSRR, który obchodził niedawno 50-lecie, stanie się uruchomienie w przyszłym roku ogromnego kombinatu w Nabieżeńnych Czelnach nad Kamą, w Tatarii. Produkować on będzie rocznie 150 000 dużych ciężarówek w 12 wersjach i 250 000 silników. Jak się przewiduje — pierwsza partia „Kamazów” opuści fabrykę w przeddzień XXV Zjazdu KPZR, tj. w początkach 1976 r.

Przemysł samochodowy jest jedną z dziedzin intensywniejszej współpracy polsko-radzieckiej. Oba nasze kraje związane są licznymi umowami specjalistycznymi i kooperacyjnymi. Rosną stale obroty handlowe.

Podpisane ostatnio porozumienie o wzajemnych dostawach kooperacyjnych na przyszłą 5-letnią umowę, in. że sprzedawać będziemy rocznie do Związku Radzieckiego 400 000 kompletów części wyposażeniowych do „Ziguli”, tj. o jedną trzecią więcej niż do tychczas. Lista zamówień obejmuje łącznie 13 pozycji, jak np.: amortyzatory, lampy przednie i tylne, termostaty, oświetlenie tablic rejestracyjnych i wnętrza samochodu. Natomiast z ZSRR otrzymamy: mamy: szyby, łożyska, klamki

Partyjno-rządowa delegacja DRW

Dokończenie ze str. 1

— członek Biura Politycznego KC Partii Pracujących Wietnamu, wicepremier rządu DRW — Le Thanh Nghi, który wchodzi w skład delegacji partyjno-rządowej DRW przebywającej z oficjalną wizytą przyjacielską w naszym kraju.

Tematem obrad sesji jest ocena dotychczasowej współpracy oraz określenie kierunków dalszego jej rozszerzenia w latach 1976 — 1980. Obrady będą kontynuowane w następnych dniach.

Po zakończeniu posiedzenia w Warszawie członek Biura Politycznego KC PPW wicepremier Le Thanh Nghi przybył, w towarzystwie wicepremiera Kazimierza Olszewskiego, na Wybrzeże Gdańskie.

Na lotnisku w Rębiechowie udekorowanym flagami obu krajów gości powitali gospodarze Ziemi Gdańskiej z I sekretarzem KW PZPR Tadeuszem Fiszbachem. Obecna była grupa uczącej się w Gdańsku młodzieży wietnamskiej.

Wicepremier DRW zwiędził zabytkowe główne zabytki Gdańska, interesując się szczególnie odbudową zabytkowego zespołu architektonicznego ze zniszczonych wojennych. Odwiedził także Ratusz Głównomiejski. Następnie wietnamski gość udał się do Oliwy, gdzie zwiędził wystawę „Historii ruchu robotniczego na Wybrzeżu Gdańskim”, która prezentuje zarówno pamiętki i relacje historyczne, jak i dokumenty obrazujące współczesne osiągnięcia klasy robotniczej Wybrzeża. (PAP)

i inne podobne detale do „Fiat 125”.

Ponadto we wspomnianym okresie Kraj Rad zakupi u nas co roku 110 000 kompletów części do nowej wersji „Ziguli” („Waz — 21-03”).

Druga tego rodzaju umowa dotycząca polsko-radzieckiej współpracy w produkcji samochodów ciężarowych zapewni nam ich dostawę w zamian za nasze podzespoły do tych wozów. (PAP)

Liban

Trudny proces normalizacji życia

Sporadyczne incydenty zbrojne oraz nasilająca się ostatnio fala uprowadzeń zakłócają proces normalizacji życia w Libanie. Jednakże, jak dotychczas przeciwne ugrupowania, związane porozumieniem o przerwaniu ognia powstrzymują się od podjęcia akcji zbrojnych.

Na terytorium południowego Libanu wtargnęła w poniedziałek grupa izraelskich pojazdów wojskowych oraz żołnierzy. Izraelczycy zablokowali drogę między miejscowościami Marhejun i al-Edeisa. Artyleria libańska otworzyła ogień zmuszając przeciwnika do wycofania się. (PAP)

Memorandum rządu ZSRR

Dokończenie ze str. 1

swoim czasie mechanizm międzynarodowy — bliskowschodni pokojową konferencję genewską, której współprzewodniczącymi są rządy ZSRR i USA.

Rząd radziecki proponuje, by ZSRR i USA jako współprzewodniczący tej konferencji podjęły wspólną, inicjatywę w celu wznowienia jej działalności. W obradach konferencji genewskiej od momentu ich wznowienia powinny rzecz oczywista uczestniczyć na równych prawach wszystkie bezpośrednio zainteresowane strony: Egipt, Syria, Jordania, Organizacja Wyzwolenia Palestyny i Izrael oraz ZSRR i USA — jako współprzewodniczący.

Zadaniem konferencji, po wznowieniu jej prac, powinno być osiągnięcie ostatecznego, politycznego uregulowania konfliktu bliskowschodniego — zgodnie z odpowiednimi decyzjami ONZ, a przede wszystkim z rezolucjami Rady Bezpieczeństwa nr 338 i Zgromadzenia Ogólnego nr 3236. (PAP)

Surowe kary za kradzież mienia społecznego

Przed Sądem Wojewódzkim w Poznaniu zakończył się proces grupy nieuczciwych pracowników oskarżonych o kradzież pieniędzy na szkodę byłej Międzykółkowej Bazy Maszynowej (MBM) w Licheniu Starym i Kopalni Węgla Brunatnego (KWB) w Koninie.

Przewód sądowy wykazał, że w latach 1970-74 ówczesna starsza księgowa MBM, Barbara Cieluch, prowadziła przestępczą działalność w porozumieniu z kierownikiem bazy — Stanisławem Lewandowskim oraz kierownikiem działu kadr — Henrykiem Kosmowskim. Osk. Cieluch, niejednokrotnie przy pomocy kasjerki Barbary Staszak, fałszowała dokumenty finansowo-księgowe (m. in. wykazywała w księgach kasowych wpłaty niższe za wydatki wyższe od rzeczywistych). Ta metoda ukrywania niedoborów kasowych, który był wynikiem systematycznego przywłaszczania pieniędzy przez trójkę oskarżonych. Sąd ustalił, że B. Cieluch uczestniczyła w zagarnięciu 367 000 zł na szkodę MBM — 442 000 zł na szkodę KWB, S. Lewandowski — 778 000 zł na szkodę obu tych instytucji, H. Kosmowski — 442 000 zł na szkodę Kopalni. Nadużyciom sprzyjało zaniedbanie w postaci niedostatków organizacyjnych i niewłaściwego nadzoru. Wy starych powiadzić, że osk. Cieluch powierzono funkcję st. księgowej, chociaż w roku 1967 była ona karana za przestępstwo zaniebrania mienia kara 2 lat więzienia.

Sąd skazał B. Cieluch i S. Lewandowskiego na kary po 10 lat pozbawienia wolności, 150 000 zł grzywny utraty praw publicznych na 5 lat oraz konfiskatę mienia w całości. H. Kosmowski został ukarany 9 latami pozbawienia wolności, grzywną w wysokości 150 000 zł utratą praw publicznych na 5 lat i konfiskatą mienia w całości. B. Staszak otrzymała karę 3 lat pozbawienia wolności (darowana na zasadzie amnestii), grzywną w wysokości 10 000 zł, utratą praw na 2 lata.

B. Cieluch, S. Lewandowski i H. Kosmowski zostali zasądzeni na zapłatę Spółdzielni Kółek Rolniczych w Gosławicach (powstała ona w miejsce MBM Licheniu Starym) i Kopalni Węgla Brunatnego — ponad 800 000 zł (równowartość kwoty zagarniętej przez trójkę oskarżonych). Ponadto Sąd orzekł wobec oskarżonych zakaz zajmowania przez 10 lat stanowisk kierowniczych i związanych z odpowiedzialnością materialną. Wyrok nie jest prawomocny. (ak)

Kres portugalskiej władzy kolonialnej

11 listopada — jest dniem, w którym kończy się kres portugalskiej władzy kolonialnej w Angoli. Tym samym uzyskuje niepodległość, po 500 latach zależności kolonialnej, ostatnia kolonia portugalska na kontynencie afrykańskim. Pozostałe kolonie tego kraju są już niepodległe: Gwinea Bissau i Wyspy Zielonego Przylądka od ubiegłego roku, zaś Mozambik — od czerwca oraz Wyspy św. Tomasa i Książęca — od lipca br.

Nowe państwo Angola, które uzyskuje niepodległość w dramatycznych warunkach, wstrząsane działaniami wojennymi między Ludowym Ruchem Wyzwolenia Angoli (MPLA), a organizacjami jawnie współpracującymi z nekolonializmem lub nawet z rasistami z RPA, zajmuje powierzchnię 1 240 000 km kwadratowych, a więc jest cztery razy większe od Polski. Terytorium dzisiejszej Angoli zostało spenetrowane w XV wieku przez Portugalczyków, którzy 100 lat później rozpoczęli kolonizację kraju.

Nowe państwo leży na zachodnim wybrzeżu Afryki, graniczy z Zairem, Namibią i Zambią. Liczy około 6 mln mieszkańców, z czego pół miliona białych, przy czym dane te pochodzą z okresu masowego powrotu Portugalczyków z Europy.

Angola dysponuje ogromnymi bogactwami naturalnymi i jest to bezspornie związane z toczącymi się tam obróbkami walkami, będącymi wynikiem zakusów różnych ośrodków nekolonializmu i imperializmu. Odkryto tam złoża rudy żelaza, miedzi, manganu, a także fosforytów, węgla, miki, siarki, złoża diamentonośne, a przede wszystkim ropy naftowej. Złoża naftowe znajdują się w prowincji Kabinda, stanowiącej enklawę odciętej od reszty terytorium kraju, graniczącej z Zairem i Ludową Republiką Konga. Dzięki złożom w Kabindzie, Angola ma możliwości uzyskania czołowego miejsca w Afryce pod względem produkcji ropy naftowej. (PAP)

Zapowiedź procesu oprawców z Majdanka

Odraczany od półtora już roku proces przeciwko oprawcom z Majdanka, największy po głośnym procesie oświecimskim lat sześćdziesiątych, rozpocznie się wreszcie 26 listopada przed sądem w Duesseldorfie. W Majdanku zginęło od tortur i egzekucji ponad 360 000 więźniów z całej Europy.

Przed sądem stanie co najmniej 14 oskarżonych. O stanie zdrowia dwóch pozostałych lekarze nie wypowiedzieli się jeszcze ostatecznie. Wśród oskarżonych znajduje się pierwszy komendant obozu w latach 1941—1942 b. hauptsturmfuehrer SS, obecnie kupiec, 62-letni Hermann Hackmann. Sąd USA skazał go zaraz po wojnie na karę śmierci. Następnie karę tę zamieniono mu na dożywocie, lecz w 1955 — zwolniono.

Druga oskarżona to ościawiona na strażniczkę obozową Majdanka i Ravensbrueck, Hermine Braunsteiner-Ryan (lat 55). Skazana przez sąd austriacki w 1949 roku na 3 lata więzienia, uślusowała później zatrudzić się z sobą ślady i osiedliła się pod nazwiskiem męża w USA, gdzie w 1963 otrzymała obywatelstwo amerykańskie. Po ujawnieniu jej przeszłości, w

1973 roku została wydana w dzim RFN. Braunsteiner brała m. in. udział w masowych selekcjach do komór gazowych. (PAP)

Złota Odnaka TPP-1 dla załogi lotewskiej zbiornikowca

Za zasługi w umacnianiu przyjaźni między narodem radzieckim i narodem polskim nagrodzono załogę lotewskiej zbiornikowca oceanicznego „Cesis” Złotą Odnaką Towarzystwa Przyjaźni Polsko-radzieckiej. Zbiornikowiec ten został zbudowany przed siedmiu laty w Stoczni Gdańskiej. Jego załoga stała się kolektorem nym członkiem Lotewskiego Oddziału Towarzystwa Przyjaźni Radziecko-Polskiej. Młodzi rymarze nawiazali ścisłe kontakty ze stoczniovcami i robotnikami PRL. Na pokładzie statku zorganizowane zostały obrazujące rozwój przyjaźni między narodami bratnich państw socjalistycznych.

Filmowcy-amatorzy zbiornikowca „Cesis” nakreślił dokumentalny film o osiągnięciach ludzi pracy Polski w budowie socjalizmu. Film ten wyświetlono w ryskim klubie młodzieży narodowym i na statkach lotewskiej żeglugi. Członkowie załogi zbiornikowca wygłoszą w szkołach Rygi prelekcje o osiągnięciach narodu polskiego.

Załogi przeszło 20 statków stały się kolektywnymi członkami Lotewskiego Oddziału Towarzystwa Przyjaźni Radziecko-Polskiej. (PAP)

„Koziołki”

W 995 grze PGL „Koziołki” dnia 9 bm., w której obydwoje dwa losowania wpłynęło 141 680 kładow wartości 424 905 — zł.

W losowaniu I stwierdzono: „dwójki” po 9,77% — zł 19 327 „trójki” po 82% — zł 35 327 „czwórki” po 6% — zł 1 100 „piątek” po 1% — zł 100 „szóstki” po 0,1% — zł 10 „siedmierek” po 0,01% — zł 1 „osiemnastek” po 0,001% — zł 0,1 „dziesiątek” po 0,0001% — zł 0,01 „dziesiątek” po 0,00001% — zł 0,001 „dziesiątek” po 0,000001% — zł 0,0000001

W losowaniu II stwierdzono: „dwójki” po 4,105% — zł 18 327 „trójki” po 312% — zł 30 „czwórki” po 138% — zł 43 „piątek” po 35% — zł 481 „szóstki” po 25% — zł 1 „siedmierek” po 5% — zł 1 „osiemnastek” po 1% — zł 1 „dziesiątek” po 0,1% — zł 0,1 „dziesiątek” po 0,01% — zł 0,01 „dziesiątek” po 0,001% — zł 0,001 „dziesiątek” po 0,0001% — zł 0,0001 „dziesiątek” po 0,00001% — zł 0,000001 „dziesiątek” po 0,0000001

Kolejne podwójne losowanie gry odbędzie się w dniu 16 bm. godz. 12.00 na Rynku w Opatowkach.

„GŁOS WIELKOPOLSKI” — DZIENNIK ROBOTNICZEJ SPOŁDZIELNI WYDAWNICZEJ
Adres redakcji: Poznań, ul. Grunwaldzka 19. Adres pocztowy: skrytka nr 1074 60-959 Poznań. Redaguje kolegium: Wiesław Porzycki (red. naczelny), Marian Flejśerowicz i Kazimierz Marcinkowski (zastępcy red. naczelnego), Tadeusz Kaczmarek (sekretarz redakcji), Zbigniew Szmowski, Jerzy Walasek.
Wydawca: Poznańskie Wydawnictwo Prasowe RSW. Telefony: 600-41 łączy wszystkie działy. Dział łączności z czytelnikami 657-18. Sekretariat redaktora naczelnego 454-09. Zastępca red. naczelnego 657-18. Sekretarz redakcji 648-85. Dział poznański 659-39. Dział sportowy 648-45. Redakcja nocna 430-73 i 453-31. Biuro Ogłoszeń: Grunwaldzka 19 60-782 Poznań, tel. 659-16. Za treść i termin druku ogłoszeń redakcja nie odpowiada. Druk PZG im. M. Kasprzaka — Poznań.
„PRASA — KSIĄZKA — RUCH”
Prenumerata: wpłaty na miesiąc (17,50 zł), kwartał (52 zł), półrocze (104 zł), rok (208 zł). Przyjmują doręczyciele i urzędy pocztowe. Prenumeratę zbiorową zamawia się w Przedsiębiorstwie Upowszechniania Prasy i Książki RSW „Prasa — Książka — Ruch”: ul. Żwirki i Głuska 9, tel. 60-813. Poznań, konto PZG nr 5-6-151. Indeks nr 35029.

Po prostu sprawiedliwiej

Rozmowa z prof. Wacławem Szubertem
dyrektorem Instytutu Pracy i Spraw Socjalnych

— Panie profesorze, gdyby miał pan w najbardziej lapidarny sposób określić charakter strategii polityki społecznej i socjalnej lat 1971 — 80, jak nazwałby pan tę strategię?



— „Otwarta wobec potrzeb społecznych, a zarazem sprzyjająca inicjatywie aktywności i działalności innowacyjnej”. Ten cy-

Wytucznych na VII Zjeździe PZPR określa najważniejsze cechy obecnej strategii społecznego rozwoju kraju. Uwypakowana przełom, jakiego zaznaczył się u progu lat siedemdziesiątych, kiedy to od

przede wszystkim tak często słyszane „nie stać nas na to” przesłaniały do polityki śmiałości rozwiązywania problemów traktowanych przedtem jako wcale nie wykluczające się. W ciągu mijającego planu 5-letniego wraz z szybkim rozwojem gospodarczym i rozmachem inwestycyjnym udało się równocześnie wydatnie podnieść płace i świadczenia społeczne. Społeczna część na

szej polityki znalazła wyraz w całym szeregu ważnych decyzji centralnych, konsekwentnie realizowanych zgodnie z ustaleniami VI Zjazdu PZPR i w miarę wygórowanych wywyż. Tych ważkich decyzji było bardzo wiele.

— Które z nich uważa pan profesor za najważniejsze?

— W polityce społecznej wszystko jest „najważniejsze”. Za niezwykle istotny uważam ten kompleks postanowień, który znacznie nas przybliżył do urzeczywistnienia zasady sprawiedliwości socjalistycznej w strukturze podziału dochodów z pracy i w kształtowaniu świadczeń z ubezpieczenia społecznego. Z punktu widzenia świadomego dążenia do ukształtowania zasad sprawiedliwości społecznej wyróżniłbym także decyzję lat 1970 — 75, jak dwukrotnie podniesienie minimalnej płacy, podwyżkę najniższych emerytur i rent, reformę zasiłków rodzinnych dla rodzin mających dwoje i więcej dzieci, których dochód na osobę nie przekracza 1400 zł oraz zapoczątkowaną z dniem 1 stycznia br. reformę systemu emerytalnego, która będzie stopniowo wprowadzana w życie do końca bieżącego dziesięciolecia.

Reformy te określają kierunki socjalnego postępu, który będzie niewątpliwie kontynuowany w najbliższym 5-leciu. Mówiąc o tych zamierzeniach, trzeba oczywiście pamiętać, że muszą one mieć pokrycie w posiadanych środkach, których nikt z nas nie wypróżnia. Kraj nasz znajduje się wciąż jeszcze w fazie dalszego przemysłowania się; wciąż musimy poważnie inwestować w infrastrukturę gospodarczą i społeczną. Limituje to możliwości zaspokajania bieżących potrzeb. Trzeba mieć świadomość tych ograniczeń, jak również i tego, że nowa polityka gospodarcza z jednej strony mobilizując społeczeństwo, z drugiej — wyzwała nowe, nieświadomiane przedtem potrzeby, a na tle niemożności ich szybkiego zaspokojenia rodzą się pewne napięcia.

— W Wytucznych VII Zjazdu partii mówi się o dużych pracach nad doskonaleniem polityki socjalnej państwa. W jakim kierunku — zdaniem pana — powinny iść te prace?

— Nie tylko. Reforma ta za pewnia wprawdzie stopniową, z góry określoną, podwyżkę rent i emerytur w ciągu najbliższych 5 lat, przy czym podwyżka dotyczy nie tylko lecz także wypłacanych na podstawie wcześniejszych decyzji. Podstawą obliczeniową tych świadczeń pozostają jednak nadal zarobki pobierane w momencie przejścia na ren-

talnej zasługują na szczególną uwagę w latach najbliższych? — Bardzo istotna jest potrzeba ulepszenia form pomocy dla rodzin, na którą składa się wiele różnych świadczeń, m. in. także pożyczki dla młodych małżeństw, jednorazowe wypłaty w związku z urodzeniem dziecka i in. Udoskonalenia wymaga cały system zasiłków rodzinnych, który mimo wprowadzenia doń ostatnio korzystnych zmian, nie rozwiązuje jeszcze problemu zapewnienia efektywnej pomocy rodzinom posiadającym dzieci oraz usunięcia niedostatku, mającego swe źródło w obciążeniach rodzinnych. Konieczne jest wypracowanie w tej dziedzinie nowych koncepcji, służących umocnieniu roli zasiłków rodzinnych oraz lepsze mu ich ukierunkowaniu.

— Poważne problemy nasuwa również dalszy rozwój służby zdrowia. Decyzje przyznające prawo do bezpłatnego korzystania z jej usług praktycznie niemal całej ludności ujawniły znaczne potrzeby, przedtem nie w pełni uświadomiane, szczególnie na wsi. Wiąże się z tym konieczność podejmowania działań, zapewniających realny dostęp do świadczeń służby zdrowia wszystkim uprawnionym. Wymaga to rozbudowy środków zdrowia, szpitali itp. Wymaga to usprawnienia organizacji służby zdrowia, aby osiągnąć efektywniejsze wykorzystanie istniejących środków i kadry lekarskiej. Niedociągnięcia w tej dziedzinie są poważne. Dotyczy to również w pewnej mierze organizacji działalności socjalnej.

— Przy końcu wróciliśmy do punktu wyjścia naszej rozmowy. Jakby pan profesor ją podsumował?

— Mówiliśmy o pewnych punktach programu socjalnego, który jest otwarty wobec społecznych potrzeb, taki bowiem program realizuje się w aktualnej polityce partii i rządu. Wyklucza on zamknięcie rejestru osiągnięć, budząc na dzień, że w miarę wyników naszej pracy — wspólny bochenek chleba będzie nie tylko rósł, ale będzie też coraz sprawiedliwiej dzielony.

— Jakie inne ważne kierunki doskonalenia polityki socjalnej? — Jakby pan profesor ją podsumował?

— Mówiliśmy o pewnych punktach programu socjalnego, który jest otwarty wobec społecznych potrzeb, taki bowiem program realizuje się w aktualnej polityce partii i rządu. Wyklucza on zamknięcie rejestru osiągnięć, budząc na dzień, że w miarę wyników naszej pracy — wspólny bochenek chleba będzie nie tylko rósł, ale będzie też coraz sprawiedliwiej dzielony.

Rozmawiała: BOŻENA PAPIERNIK

PÓŁKA Z KSIĄŻKAMI

Józef Ignacy Krasiński — „Cztery opowiesci: Historia Sawa-Ulana-Budnik — Historia kółka w płocie”. Wyd. Literackie, s. 411, zł 35.

Julian Kornahuser — „Kilka chwil”. Wyd. Literackie, s. 151, zł 18.

Carson McCullers — „Serce to samotny myśliwy”, wyd. II. Czyt., s. 506, zł 35.

Stanisław Stratiński — „Dzika kaczka wśród drzew”. Czyt., s. 164, zł 15.

Robert Lewis Taylor — „Podróż Jaimiego McPeetersa”, wyd. II. Iskry, s. 469, zł 50.

Jerzy Afanasjew — „Mam w nosie lorda — proszę pana!”, wyd. II. Wyd. Łódzkie, s. 262, zł 30.

Ewa Bienkowska — „Dwie twarze losu: Nietzsche — Norwid”. PIW, s. 189, zł 30.

Antoni Trepiński — Józef Ignacy Krasiński”. PWN, s. 143, zł 20.

Sprawa wynika — jak to się mówi — zupełnie przypadkowo. Pewien poznaniak zapragnął stać się posiadaczem rzutnika diapozytywów (z angielska zwanych „slajdami”) — „Profil”. Jest to aparat stosunkowo tani, a przy tym bardzo dobry. Może zadowolić wymagania każdego amatora nieruchomego kina w domu, fotografa, pracującego na błonach barwnych. Gorzej natomiast z nabywaniem tego praktycznego sprzętu. W każdym razie nasz pan X obszedł niedawno kilka poznaniackich sklepów „Foto-Optyki”, zanim w jednym z nich mógł nabyć poszukiwany przedmiot. W innych oświadcza mu, że — owszem — były, lecz „poszły”, przeważnie na rachunek. Wiadomo, „Profile” nadają się także dla szkół, przedszkoli i różnych placówek kulturalnych.

Dlaczego coraz trudniej o ten aparat za 600 złotych? Oto Łódzkie Zakłady Kserotechniczne — filia w Ostródzie, producent rzutnika „Profil”, wytwarzają także inne, podobne aparaty o nazwie



Stefan Kaczmarek
Fot. — Archiwum

Przed 20 laty bramę Zakładu Telekomunikacyjnego „Teletra” mieszczącego się na zapleczu Urzędu Pocztowego przy ul. Zachodniej w Poznaniu przekroczył 18-letni Stefan Kaczmarek. Miał wtedy za sobą ukończoną zasadniczą szkołę zawodową, w której zdobył specjalność tokarza. Pamiętał dobrze słowa swego ojca, Stanisława, pracownika ZNTK. „Od ciebie samego zależą dalsze losy twego życia, szanuj więc pracę”. I tak Stefan pozostał w swoim pierwszym zakładzie do dnia dzisiejszego. Wprawdzie w początkach „Teletry” w niczym nie przypominała dzisiejszego potentata elektronicznego, zatrudniającego 2000 pracowników, (produkowała w tym okresie prymitywne budki telefoniczne), ale była jego zakładem. Powoli zmieniał się asortyment wyrobów. Rosły wymagania w stosunku do załogi. Stefan Kaczmarek prze-

Mówią delegaci na VII Zjazd PZPR

Więź z zakładem

chodząc do nowego zakładu przy ul. Bułgarskiej miał już tytuł mistrza. Został brygadzią na oddziale obróbki mechanicznej. Dzisiaj pełni obowiązki sekretarza oddziałowej organizacji partyjnej na wydziale obróbki mechanicznej. Jego sumienność, kwalifikacje, życzliwość dla ludzi, koleżeńskość zadecydowały o tym, że wybrano go na delegata na VII Zjazd PZPR. Oto co mówi o najważniejszych zadaniach delegat:

— Lata między VI a VII Zjazdem PZPR przyniosły dynamiczny rozwój naszego zakładu. Obrazuje go najlepiej rozpoczęcie budowy centrali elektronicznej, z których pierwsza rozpoczęła już pracę na Winogradach i zdaje dobrze egzamin. Produkcja ta narzuca nowe wymagania całej załodze. O jakości naszych wyrobów decydować będą coraz wyższe kwalifikacje, ale jedno — pełne zaangażowanie, związaną z zakładem, poczucie odpowiedzialności za jego losy. Postawiliśmy na nowoczesność. Wydaje mi się jednak, że na to pojęcie składa się wiele czynników: nowoczesny park maszynowy, wykształcenie i fachowe przygotowanie załogi, właściwa opieka socjalna i zdrowotna nad pracownikami,

prawidłowo ułożone stosunki międzyludzkie. To wszystko składa się na ekonomiczne i społeczne osiągnięcia zakładu.

Ostatnie cztery lata przyczyniły się do znacznego polepszenia warunków naszej pracy. Nowoczesna hala produkcyjna wydziału elektronicznego, przeniesienie biurowca, adaptację starych pomieszczeń na dom socjalny, w którym powstana ambulatoria, przychodnia lekarska, gabinety fizykoterapeutyczne, duża nowoczesna stołówka — to znaczne osiągnięcia.

Wytuczne na VII Zjeździe PZPR kreśli śmiało perspektywę i dla naszego zakładu. O jego dalszym rozwoju, wzroście produkcji, jej nowoczesności będziemy decydować wszyscy. A że zakład jest coraz młodszy — wiekiem pracowników — im właśnie poświęcamy w pracy ideowo-wychowawczej najwięcej uwagi i czasu. Ich współodpowiedzialność za podjęte zadania, rosnąca więź z zakładem, poczucie obowiązku będą przyczyniać się do dalszych sukcesów „Teletry”. Ale jednocześnie musimy pamiętać, że nie ustnie deklaracje, ale osobisty przykład nas starszych jest wzorem postępowania dla młodych.

JERZY KNAPIK

Przed Kazimierzem — jaśniejsza przyszłość

Jak powszechnie wiadomo, Kazimierz zaliczany jest do zabytków klasy zerowej, a więc szczególnie ważnych dla kultury. Gwoli przypomnienia, w całym kraju mamy zaledwie 52 obiekty zaliczane do tej kategorii. Zespół urbanistyczny - krajoznawczy Kazimierza nad Wisłą to pomnik polskiej kultury, polskiej myśli architektonicznej i urbanistycznej swej epoki — czasów Renesansu, który tu właśnie w warunkach polskich „przełożony” został na miejsce potrzeby. Stąd też mówi się o lubelskim renesansie, którego dobitnym przykładem jest właśnie Kazimierz nad Wisłą.

Zespołenie urbanistyki, architektury i przyrody — stworzonej przez przełom Wisły — daje jego kompozycji krajoznawczej rangę światową. Zabytek ten musi być chroniony, a zarazem udostępniany najszerszym kręgom turystów. Miasto nie może być skansenem, musi być „organizmem żywym” — bo żyje tu i pracuje kilka tysięcy stałych mieszkańców. Po dwóch latach zespół lubelskich urbanistów i architektów opracował nową koncepcję planu szczegółowego zagospodarowania przestrzennego miasteczka. Koncepcję poprze-

dzoną opracowaniem kilku różnych studiów specjalistycznych, dotyczących m. in. krajoznawstwa, komunikacji, kształtowania środowiska itp. Generalnie rzecz ujmując, można powiedzieć, że chodzi o stworzenie godziwych warunków życia dla stałych mieszkańców oraz udostępnienie miasteczka turystom. Ograniczeniu ulega natomiast funkcja Kazimierza jako ośrodka wypoczynku na dłuższy pobyt.

Z tak określonych pryncypów wypływa wiele innych konsekwencji. I tak przewiduje się, że Kazimierz liczyć będzie około 3000 stałych mieszkańców, dla których stworzyć należy pełną gamę świadczeń socjalnych, komunalnych i kulturalnych.

Jeśli chodzi o możliwość przyjęcia kilku tysięcy turystów, korzystających z hoteli, prywatnych kwater i pensjonatów, wykorzystania się do tych celów istniejące — po odpowiedniej adaptacji — obiekty zabytkowe, uzupełnione nowymi obiektami (harmonizującymi z otoczeniem). M. in. „uzupełnione” zostanie kamieniarzowski rynek.

Dawne spichlerze służyć będą turystom — jako baza noclegowa. Powstaną nowe placówki handlowe, bądź to na parterze istniejących kamieni-

czek, bądź też w przystosowanych do urbanistycznego kształtu niewielkich pawilonach handlowych. Nie ma mowy o żadnym rozmachu wielkomiejskim, raczej — o „przyciszeniu” — kameralności, które będą sprzyjać „konsumowaniu” uroków miasta.

Zadnych zwartych bloków, lecz tylko zespoły domków jednorodzinnych. Narzuca to radykalną zmianę układu komunikacyjnego miasta (wyprowadzenie z centrum ruchu tranzytowego, dzięki budowie obwodnicy). Powstaną specjalne parkingi dla samochodów. Na rynku głównym ma obowiązywać całkowity zakaz postoju samochodów. Z myślą o turystach przewiduje się budowę ośrodków w pobliższych miejscowościach i po drugiej stronie Wisły. Powstać tu mają tereny o charakterze rekreacyjnym dla turystów i wczasowiczów.

Tak w ogólnych zarysach przedstawia się koncepcja zabudowy i wykorzystania Kazimierza w przyszłości. Miejmy nadzieję, że ta kolejna wersja nie wzburzy umysłów i nie utonie w dyskusyjnych sporach miłośników Kazimierza.

FRANCISZEK MALINOWSKI

Gdy producent nie liczy się z tym czego poszukuje klient

Łódzkich Zakładów Kserotechnicznych, że wprowadzają na rynek coraz to lepszy i sprawniejszy, bardziej nowoczesny sprzęt. Tylko dlaczego czynią to kosztem wycofywania z handlu aparatów tańszych, kosztem zubożenia rynku o sprzęt również dobry? Czy miałby to być sposób na szybsze wykonanie wartościowego planu produkcji?

Co do zapotrzebowania, to jest ono zupełnie inne od zamierzeń i rozeznania producentów. Jak twierdzi poznaniacka dyrekcja „Foto-Optyki”, w ciągu roku może na obszarze swej działalności, obejmującym siedem województw, sprzedać niewiele ponad 1000 sztuk rzutników „Diaprex”. Natomiast zapotrzebowanie na „Profile” wynosi prawie 5000 sztuk. Różnica

wyraźna. Ale producent wyraża się, że jej nie dostrzega. Bo oto niedawno, na giełdach towarowych w Poznaniu, przedstawiciele łódzkich zakładów wyjaśniali zainteresowanym, że w przyszłym roku będą mogli dla potrzeb Poznania i podległego mu obszaru sprzedać dostarczyć znacznie mniejsze ilości rzutników „Profil”, natomiast... każdą ilość „Diaprexów”.

Jeśli zatem nie ma zbyt dużego zapotrzebowania na „Diaprexy”, a rośnie popyt na „Profile”, to nie należałoby rezygnować z produkcji tych ostatnich ani sztucznie ograniczać jej. Łódzkim Zakładom Kserotechnicznym winna być nieobca zasada urozmaicania asortymentu różnych artykułów rynkowych. Zrozumiałe, że wyrób nowoczesniejszy,

sprawniejszy, bardziej praktyczny, powinien być droższy. Nie może on jednak wypierać ze sklepów towaru dostępniejszego, także dobrego. Wycofuje się z rynku tylko tandetę, wyroby złe, nie znajdujące nabywców buble. Jak dotychczas — według opinii „Foto-Optyki” — rzutników „Profil” w żadnym razie nie można zaliczać do kategorii takich wyrobów.

Może zatem Zjednoczenie Przemysłu Precyzyjnego, któremu podlegają łódzkie zakłady, przekona ich dyrektora, że nie można lekceważyć potrzeb mniej zamożnych klientów. Może same Łódzkie Zakłady Kserotechniczne przeanalizują swoje plany i zechcą umożliwić amatorom „slajdów” oglądanie ich za pomocą „Profilu”. A obok nich niech będą także droższe „Diaprexy” w takich ilościach, w jakich istnieje na nie realne zapotrzebowanie.

EUGENIUSZ COFTA

STRONA

GŁOS — 11 XI 1975

Prezydent Demokratycznej Republiki Wietnamu Ho Chi Minh, a zarazem przewodniczący Komitetu Centralnego Partii Pracujących Wietnamu w swoim testamencie politycznym pozostawił zadanie zdobycia wolności nie tylko na północy, lecz i na południu. Przebywając w tych dniach jako gość władz polskich i narodu polskiego i sekretarz KC PPW. Le Duan mógł stwierdzić że ta część testamentu wielkiego przywódcy wietnamskiego została zrealizowana. Przybył do nas w roku, który przyniósł Wietnamczykom okupione bohaterstwem zwycięstwo nad siłami reakcji imperializmu, i który dał Wietnamowi — zarówno na północy jak i na południu — upragniony pokój. A nie ma — jak głosił Ho Chi Minh — „nic cenniejszego nad niepodległość i wolność”.

Le Duan, urodzony 8 kwietnia 1907 roku w rodzinie chłopiejskiej, najpierw pracował jako robotnik kolejowy. Później ukończył akademię wojskową. Należy do tych przywódców wietnamskich, którzy działali w gronie najbliższych współpracowników Ho Chi Minha.

Mając 21 lat, przystąpił do stowarzyszenia Rewolucyjnej Młodzieży Wietnamu, a dwa lata później w 1930 r., był jednym z pierwszych członków założonej przez Ho Chi Minha Komunistycznej Partii Indochin. Za te swoje działania skazany został na 20 lat więzienia. Później ułaskawiony, w latach 1940—45 znowu wtrącony został do więzienia. Do roku 1954 kierował ruchem oporu w Wietnamie Południo-

LE DUAN



wym. Od marca 1951 roku rozpoczął działalność w szeregach powstałej wówczas Partii Pracujących Wietnamu.

W 1957 roku powrócił do Hanoi, został sekretarzem Komitetu Centralnego partii, a trzy lata później I sekretarzem KC.

Nasz gość przybył do Polski w roku 30-lecia Demokratycznej Republiki Wietnamu, która powstała jako pierwsze socjalistyczne państwo utworzone po II wojnie światowej w Azji. Le Duan niejako uosabia wszystkie etapy walki o zwycięstwo wietnamskiego ruchu rewolucyjnego i narodo-

wowyzwoleńczego. Uczestniczył w walkach, które, po układach genewskich w 1954 roku zakończyły wojnę kolonialną Francji. Później był współpracownikiem zwycięskiej walki o wyzwolenie całego Wietnamu. Należy również do wybitnych teoretyków rewolucyjnego ruchu robotniczego. Jest m. in. autorem prac: „Leninizm a rewolucja wietnamska” i „Podstawowe problemy rewolucji wietnamskiej”.

Podróż Le Duana do krajów socjalistycznych Europy jest także realizacją testamentu Ho Chi Minha, który po zwycięstwie zamierzał udać się do bratnich i zaprzyjaźnionych krajów wszystkich kontynentów, by wyrazić wdzięczność za serdeczne poparcie i pomoc w walce z agresją i ocalenie narodowe Wietnamu. Nie dawno Le Duan na czele delegacji partyjno-rządowej Demokratycznej Republiki Wietnamu przebywał w Moskwie. Przybywszy z kolei do Polski, gość z Hanoi stwierdził:

— W sercach i w pamięci każdego z nas, Wietnamczyków — zapisali się głęboko piękne, gorące uczucia bratniego narodu polskiego, których wyrazem były czyny — od pierwszych rejsów przewożących naszych rodaków z Południa na Północ w ramach przegrupowania sił 1954 roku, do szerokiej pomocy moralnej i materialnej w latach antyamerykańskiej walki i w socjalistycznym budownictwie Wietnamu.

TKACZ

Odkrycie nowej galaktyki

Profesor Christian Simonson, astronom z Uniwersytetu Maryland, odkrył nową galaktykę uformowaną przez 200 milionów gwiazd i znajdującą się w odległości 55 000 lat świetlnych od Słońca.

Prof. Simonson wyjaśnił, że galaktyka była zasłonięta przez obłoki pyłu kosmicznego i dlatego przez długi czas astronomowie nie mogli jej dostrzec. O odkryciu zdecydował przypadek.

Zaintrygowany obecnością chmur wodoru na mapach nieboskona, profesor doszedł w końcu do wniosku, że muszą one pochodzić z małej galaktyki „przywiązanej” do pola grawitacyjnego Drogi Mlecznej.

Zdaniem Simonsona potrzeba wiele lat na to, aby określić dokładnie odległość galaktyki od naszej planety. W każdym razie wiadomo, że jest to najbliższa Ziemi galaktyka.

PAP

Patent na czystą rzekę

Pomorskie Zakłady Przemysłu Welnianego w Okonku (woj. pilskie) do niedawna zagrażały czystości wód. Prowadzone przez zakładowych racjonalizatorów i konstruktorów prace nad skutecznym oczyszczaniem ścieków, odprowadzanych do rzeki Czarnej daly dobre rezultaty. W wyniku realizacji 12 wniosków racjonalizatorskich przebudowano większość urządzeń oczyszczających, zastosowano specjalny rurowciąg odprowadzający ścieki, wprowadzono mechaniczne mieszadła do rozpuszczania substancji chemicznych i zmechanizowano proces usuwania osadów. Zgłoszono także pomysł urządzenia sygnalizującego poziom osadu przenikającego do rzeki. Pomysł ten został opatentowany. Skonstruowano także specjalny przepływomierz, działający w środowisku suchym i precyzyjnie wskazujący ilość „przerobionych” ścieków. (PAP)

Seryjny motocykl elektryczny

Po udanym debiucie w USA rozpoczęli Amerykanie sprzedaż w Europie seryjnego motocykla o napędzie elektrycznym. Źródło energii stanowią dwa akumulatory o stosunkowo dużych wymiarach. Zasilają one mały silnik elektryczny o mocy poniżej 10 KM. W miejsce zbiornika na benzynę umieszczeni konstruktorzy stacyjkę rozdzielczą z woltomierzem, jako wskaźnikiem przeciążenia akumulatora.

Motocykl nie posiada startera ani biegów. Rączka „gazu” reguluje ilość obrotów silnika w całym zakresie i pozwala na osiągnięcie 60 km/godz. na jezdni paskiej, o dobrej nawierzchni. Motocykl nadaje się tylko do jazdy w mieście lub na krótkie spacerki, gdyż zasięg bez zmiany baterii wynosi 60—80 km. Podstawowa wada motocykla jest spadek szybkości przy jeździe pod górę, dochodzący do 30 km/godz. Duży ciężar akumulatora powoduje konieczność bardzo ostrożnej jazdy na wirażach, utrudniając także szybkie hamowanie.

Poza tym motocykl elektryczny dysponuje samymi zaletami. Akumulator poprzez wbudowany układ ładuje się z dowolnego gniazda sieci. Podczas jazdy pojazd jest całkowicie bezgłośny, a konserwacja jest bardzo prosta: nie wymaga zmian oleju ani smarowania (z wyjątkiem łańcucha napędowego) ani regulacji.

Zalety trzeba jednak słono opłacać. Cena motocykla w Furonie została wyznaczona na około 1100 dolarów.

(„Rynki Zagraniczne”)

Listopadowy „Nurt”

11 listopadowy numer „Nurtu” otwiera artykuł Krzysztofa Kostyryki i Alojzego Andrzeja Luczaka „Kultura w Wielkopolsce w perspektywie VII Zjazdu”. Omawiając dotychczasową realizację „Programu rozwoju kultury w Wielkopolsce” autorzy postulują w nowej sytuacji wywołanej reformą administracyjną dalsze zintensyfikowanie działalności kulturalnej.

Zdaniem B. Kepińskiego przeprowadza rozmowę z dr Michałem Chmaram z Instytutu Socjologii UAM o Ameryce Łacińskiej. Jakby uzupełnieniem rozmowy są anonimy z chilijskich wieści tłumaczone przez Krystynę Rodowska.

Z okazji 80-rocznicy urodzin wybitnego socjologa prof. dr. Tadeusza Szczurkiewicza „Nurt” publikuje artykuł Jana Szczepańskiego o poglądach teoretyczno-metodologicznych jubilata. Z innych pozycji: Edward Pawlak pisze o Sergiuszu Eisensteinie, Mirosław Kofta o agresji u człowieka, Ewa Piotrowska o poznańskim „Estradzie” a Dobrochna Ratajczak w „Małej Wszelchnicy Nurtu” o teatrze i dramacie. „Nurt” zamieszcza także nowe wiersze Mieczysława Jastruna. (bran)

FOTOGRAFIKA

Analogie i duety

Takim tytułem opatrzone obecnie ekspozycje w salonie Poznańskiego Towarzystwa Fotograficznego przy ul. Paderewskiego 7 w Poznaniu. Jest to zestaw prawie 80 zdjęć wykonanych przez 10 autorów spośród członków Wielkopolskiego Okręgu Związku Polskich Artystów Fotografików i 11 twórców z frankfurckiego Kulturbundu w NRD. Jeszcze jeden to dowód trwałych związków między obywateli organizacjami datujących się od kilku lat.

Goście przedstawiają ponad 30 prac pod wspólnym hasłem „Duety”. Kilka ciekawych ujęć i dobra technika. Ma cały zestaw po trosze charakter reportażu, po części — impresji. W sumie zdjęcia niemal tradycyjne, nie pozbawione o poszukiwania autorskie.

Nasza dziesiątka spod znaku ZPAF też nie zabłądziła tym ra-

zem niczym szczególnie. Trzeba však dostrzegać dobre technicznie — jak zawsze — zdjęcia Jarosława Stanisławskiego, bezkonkurencyjne w pomysłowości zestaw wy Leszka Szurkowskiego, czy niepozbawione szczególnej inwencji analogie Marii Wołyńskiej. Ekstrawaganijny okazał się Bronisław Szłabs, autor sfitowanego „fresku” stanowiącego ilustracyjno-słowną dywagację na temat nieznosnych wpływów cywilizacji na człowieka.

Na dobro poznańskich autorów trzeba zapisać trafność doboru zestawów zdjęć. Tak zatem obie części ekspozycji „siedzą” w temacie. Odnosi się wszakże wrażenie, że wystawa — przynajmniej przez naszą, poznańską stronę — została przygotowana „z marszu”, co spłyciło jej środki wyrazu i ujemnie wpłynęło na jakość emocjonalną pracy.

K. C.

sport-sport Akademicki gościli w Preszowie

Wykorzystując przerwę w rozgrywkach ligowych koszykarki po znanie AZS wyjechały do Cz-

Brydż sportowy

Budowlani Poznań mistrzami Polski

W niedzielę zakończyły się rozgrywki I ligi brydża sportowego. W ostatnich spotkaniach Budowlani Poznań uzyskali w sumie 46 pkt., dzięki czemu zajęli I miejsce i zdobyli tytuł mistrza Polski. Serdecznie gratulujemy Budowlanym, których barw w lidze najcieśniej bronił Maciejszak, Poleć, Kudła i Milde. Oto układ czółowik tabeli (wszystkie zespoły rozegrały po 22 spotkania): 1. Budowlani Poznań — 304 pkt., 2. Wisła (ubiegłoroczny mistrz) — 282, 3. Neptun Gdańsk — 235. I ligę opuszczają Lotnik Wrocław i Resovia.

Warto dodać, że ostatnio Maciejszak i Poleć zajęli III miejsce w turnieju mistrzów w Hadze (startowało 16 czółowich par Europy), a Milde i Kudła wraz z warszawskimi Wiśniewskimi i Stadnickimi — VI miejsce na zawodach w Mediolanie z udziałem 118 drużyn. (y)

Wyróżnienie poznańskiego działacza

Od piątku do niedzieli przebywali w Poznaniu szermierze z Ystad. Kierownictwo ekipy w dowód uznania za rozwijanie wzajemnych kontaktów sportowych wyróżniło prezesa Sekcji Szermierczej WFS — Mieczysława Borskiego Złota Odznaką Południowego Związku Szermierczego Szwecji (w kraju tym istnieją dwa związki: północny i południowy). Wcześniej odznakę taką otrzymał już wiceprezes Sekcji Szermierczej WFS — Czesław Kanikowski. (wł)

Podnoszenie ciężarów

Drużynowe MP grupy C w Trzciance Lubuskiej

W Trzciance Lubuskiej odbyły się w minioną niedzielę zawody II rzutu drużynowych mistrzostw Polski w podnoszeniu ciężarów grupy C. Zwyciężyła Unia Swarzędz 3,272 pkt. przed Lubuszaninem Trzcianka 3,116 pkt. i RLKS Wrocław 2,909 pkt.

Zanotowano kilka niezłych rezultatów. W wadze lekkiej J. Jago dziański z Unii uzyskał 250 kg. W lekkociężkiej J. Zalejko (Lubuszanin) pobił 3 rekordy okręgu: w rwaniu 127,5 kg, w podrzucie 162,5 kg, osiagając w dwuboju 290 kg. Wreszcie w lekkiej — junior W. Zuzaniuk z Lubuszanina także uzyskał rekordowe wyniki — 235 kg w dwuboju (105 kg w podrzucie i 130 kg w rwaniu).

Trzeci rzut drużynowych MP grupy C odbędzie się w Poznaniu 30 bm. (ad)

Niefortunna inauguracja siatkarek Budowlanych

W pierwszych spotkaniach siatkarek Budowlanych w II lidze poznanianki przegrały z Budowlanymi Toruń 0:3 (7:15, 5:15, 12:15) i 1:3 (10:15, 11:15, 15:4, 15:17).

Do sobotniego meczu nasze zawodniczki wyszły bardzo stremowane, nie więc dziwnego, że przegrały gładko nawiązując walkę jedynie w III secie. W niedzielę było już trochę lepiej, i kto wie jaki byłby końcowy rezultat, gdyby nie dwa pierwsze gupio przegrane sety. Dopiero w III partii poznanianki uświadomiły sobie, że ich rywalki to takie same zawodniczki jak one, i że można z nimi wygrać. Obserwowaliśmy dużo skutecznych ataków i niezłą grę w obronie. Efekt: torunianki zdobyły zaledwie 4 punkty. Czwarły set był bardzo dramatyczny. Nasze siatkarki prowadziły już 12:5 i wydawało się, że wyrówna stan meczu na 2:2. Przeciwniczki jednak skoncentrowały się, stopniowo zaczęły odraabiać straty, i przechylili ostatecznie szalę zwycięstwa na swoją korzyść.

W grze siatkarek Budowlanych jest jeszcze sporo błędów (choćby przez częste pucie zagrywek). Dziełom muszą jednak zacząć grać smielej, częściej zdobywać się na jakieś nieschematyczne zagrania, a efekt będzie widoczny. (wł)

SIATKARKI ENERGETYKA BEZKONKURENCYJNE

Dotychczasowy przebieg rozgrywek o mistrzostwo klasy międzywojewódzkiej siatkarek wskazuje, że zawodniczki Energetyki czynią wszystko, aby powrócić do II ligi, z której spadły w br. Jak na razie Energetyk nie stracił punktu i tylko przegrał 8 setów. W sobotę i niedzielę liderowi uległ zespół poznańskiego Przemysław 1:3 i 0:3.

A oto pozostałe wyniki: Promień Zary — Stal Ostrów 3:0 i 3:1, Zawisza II Sułchów — AZS Z. Góra 3:0 i 3:1, Warta — AZS Gorzów 3:1 i 3:2, AZS Poznań — SKS Sulęcín 3:0 i 3:1.

1. Energetyk	10	10	30:8
2. Promień	10	7	26:15
3. Warta	10	7	23:14
4. Zawisza II	10	6	23:15
5. AZS Gorzów	10	6	23:16
6. AZS Z. Góra	10	5	20:17
7. AZS Poznań	10	5	17:18
8. Przemysław	10	4	19:23
9. Stal	10	0	3:30
10. SKS Sulęcín	10	0	2:30

chosiowacji, gdzie zmierzły się dwukrotnie z VI zespołem tego kraju — Slavią Preszów. Oba spotkania zakończyły się porażkami poznaniaków 85:59 (49:34) i 60:59 (29:29). Nadmienić trzeba, że AZS grał osłabiony między innymi brakiem Gumowskiej i Jóźwiak, które występowały w tym czasie wraz z reprezentacją kraju w Pradze.

Wysoką porażkę w pierwszym spotkaniu częściowo usprawiedliwili krótko po meczowej podróży do Preszowa. W meczu rewanżowym AZS zaprezentował się dużo korzystniej prowadząc przez cały pierwszy pojedynek wyrównaną walkę. Dopiero na pięć minut przed końcem, przy stanie 44:45, rywale uzyskali pod rzut 15 punktów, co zapewniło im zwycięstwo.

Najwięcej punktów w obu meczach dla AZS-u zdobyły: Jędrzej 10 i 20, Małecka 14 i 16, Haber 11 i 4. (wł)

„Na olimpijskim szlaku”

Wygrał przedstawiciel Lubonia

W minioną sobotę i niedzielę odbyły się w Poznaniu wojewódzkie eliminacje (według dawnego podziału administracyjnego) turnieju „Na olimpijskim szlaku”. Do pierwszego konkursu sobotniego biegu na 3.000 m przystąpiło 14 osób, z których pięć odpadło w niedzielnym sprawdzianach, których i piśmenny startowały 2 zespoły w różnych składach (dla ekip mogła liczyć najwyżej 3 osoby). Wygrał Artur Wiśniewski, pomocnik umysłowy Poznańskich Zakładów Nawozów Pofosforowych z Lubonia przed powszechnie znanym mistrzem Polski kibiców, inżynierem-automatykiem z działu Grunwald w Poznaniu — Marcinem Wierszyckim oraz architektem z Wolsztyna Janem Słomskim. Ta trójka reprezentowała hędzie Wielkopolskie w rejonowym finale centralnym teleturnieju „Na olimpijskim szlaku”. Rezerwowymi są: najmłodszy uczestnik poznajskiego eliminacji Robert Filipiak — 12-letni uczeń z Wolsztyna, który był czwartym oraz Stanisław Wierchowicki — student Akademii Rolniczej w Poznaniu, który reprezentował Leszno i zajął piąte miejsce. (ad)

Zapaśnicy Sulmirczyka zwyciężyli Grunwald

61 juniorów z 4 klubów wzięło 9 bm. udział w II turnieju inowrocławno-drużynowym o mistrzostwo okręgu w zapasach w stylu wolnym. Zawody to odbyły się w Poznaniu. Zespołowo nieznacznie zwyciężył — podobnie jak w I turnieju (odbył się w październiku br.) — Sulmirczyk — 81 punktów, przed Grunwaldem — 80, Lechem — 70 i LKS Pleszew — 60 pkt. O tym kto zdobędzie tytuł mistrza na decyduje trzecia tego typu impreza, która odbędzie się za miesiąc w Krotoszynie.

W poszczególnych wagach triumfowali wczoraj następujący juniorzy: waga 42 kg — M. Małecki (Grunwald), 45 kg — S. Oleśnik (Sulmirczyk), 48 kg — M. Rakowski (Lech), 52 kg — G. Adamczewicz (Lech), 56 kg — R. Staszak (Sulmirczyk), 60 kg — M. Maćkowiak (Grunwald), 65 kg — M. Maciejewski (Lech), 70 kg — J. Owczarski (Sulmirczyk), 75 kg — A. Wasilewski (LKS Pleszew), 81 kg — W. Borski (Sulmirczyk), 87 kg — B. Patalas (Sulmirczyk), powyżej 90 kg — B. Gorynia (Grunwald). Najwyższe umiejętności zaprezentowali Staszak, Maćkowiak i Owczarski.

Skład pięciarzy Polski na mecze z NRD

W poniedziałek ustalono ostateczny skład 15-osobowej reprezentacji Polski na dwa mecze pięciarskie z reprezentacją NRD. Pierwszy mecz tych zespołów odbędzie się 14 bm. w Karl-Marx-Stadt, a drugi 16 bm. w Gerze.

A oto zawodnicy, którzy reprezentować będą barwy Polskę: waga papierowa — Henryk Srebnicki, waga musza — Jan Górny, waga kogucia — Włodzisław Piotrowski i Ryszard Jagielski, waga lekkopółśrednia — Andrzej Jagielski, waga lekka — Ryszard Tomczyk, waga półśrednia — Bogdan Gajda, waga lekkośrednia — Zygmunt Pacuska i Karolina — Zbigniew Kieka i Jerzy Rybiński, waga lekkośrednia — Wiesław Niemickiewicz, waga średnia — Jan Kaczorowski, waga półciężka — Janusz Gortat, waga ciężka — Andrzej Biegalski. (PAP)

Tragiczny wypadek podczas narciarskiego treningu

Na igelitowej skoczni w Łomnicy w Czechosłowacji ponownie śmierć skończyła narciarski zjazd „Julia” w Szklarskiej Porębie. 16-letni Mirosław Pacyga, który miał miejsce podczas treningu. W trzeciej kolejce skoków na średniej skoczni narciarz, zjeżdżając z góry, przewrócił się 10 m od progu, narta zaczęła boczna balustradą a następnie spadł z progu skoczni. Mimo natychmiastowej pomocy lekarzy chłopiec zmarł po przewiezieniu do szpitala. (PAP)

82 mld zł dla potrzeb gospodarki komunalnej

Systematyczna poprawa warunków życia w miastach

Dla gospodarki komunalnej mijająca 5-lata była okresem szczególnie intensywnych przedsięwzięć zmierzających do poprawy warunków życia mieszkańców miast. Znacznym, bo ponad dwukrotny wzrost nakładów (przekroczył one w latach 1971—75 kwotę 82 mld zł) umożliwił podjęcie i zrealizowanie wielu ważnych inwestycji w takich dziedzinach jak zaopatrzenie w wodę, oczyszczanie ścieków, komunikacja, oczyszczanie miast itp.

Ocenia się, że w okresie mijających 5 lat liczba osób korzystających z miejskich urzą-

dzeń wodociagowych zwiększyła się o prawie 2 mln, przy czym w wielu miastach wydatki nie poprawiono, jakości wody poprzez zainstalowanie ozonatorów. Nowe ujęcia wodne wybudowano dla Łodzi — na Pilicy dla Krakowa — na rzece Raby, dla Górnośląskiego Okręgu Przemysłowego, a także dla Poznania, Tarnowa i na terenie Żuław. Inwestycjom tym towarzyszyła budowa magistrali wodociagowych łączących wiele dziesiątków kilometrów. Ogólny potencjał wodociągów miejskich zwiększył się w porównaniu z rokiem 1970 o blisko 50 proc.

Równocześnie prowadzone były prace nad podłączeniem maksymalnej liczby budynków do sieci kanalizacyjnej. W kilkudziesięciu miastach zainstalowano oczyszczalnie ścieków — największe w takich ośrodkach, jak Kraków, Kielce, Tychy i Płock. Wyprodukowano też pierwsze urządzenia małych, przeznaczonych dla kilkudziesięciu miast, biologicznych oczyszczalni ścieków. Po próbach eksploatacyjnych, które wypadły pomyślnie, urządzenia te będą seryjnie produkowane.

Bieżąca 5-latką charakteryzowała się również większymi niż w poprzednich latach rozmiarami inwestycji drogowych w miastach. Przybyło dziesiątki nowych węzłów komunikacyjnych, zmodernizowano wiele ulic, wybudowano liczne trasy przelotowe. Nowoczesne skrzyżowania dwupoziomowe i przejścia podziemne powstały m. in. w Warszawie, Krakowie, Poznaniu, Gdańsku i innych miastach.

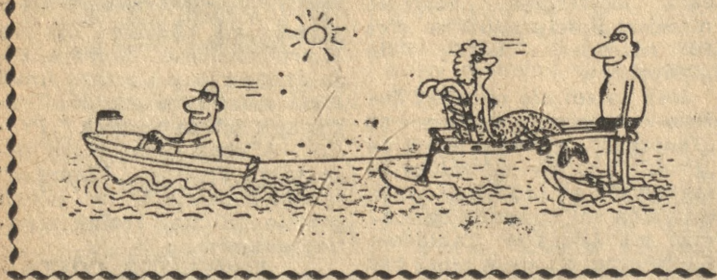
Jednakże w wielu jeszcze ośrodkach miejskich nie udało się rozwiązać kłopotów komunikacyjnych, czy też trudności z zaopatrzeniem ludności w dobrą jakościową wodę. Projekt

Paradoxy XX wieku

Mur — beton

Ciężkim ciosem dla rynku materiałów budowlanych EWG, zwłaszcza dla przemysłu cementowego Hiszpanii, stało się odwołanie przez rząd Nigerii zamówienia na 14 milionów ton cementu. Zlecenie wartości ponad 1 mld dolarów było złożone wiosną br. przez ministerstwo obrony i stanowiło nie lada gratkę dla zachodnioeuropejskich partnerów tego biznesu, którzy dyskretnie woleli nie zadawać kłopotliwych pytań: na co nigerskiej armii tyle cementu? Skandal wybuchł dopiero wtedy, gdy dostarczono pierwszą partię 2,5 mln ton towaru i główny port Apapa został zablokowany przez 262 statki z cementem, którego nie ma gdzie wyladować i nikt w ministerstwie nie wie, z czyjej dyspozycji i po co ten cement za kupiono. W Lagos podejrzewa się aferę korupcyjną; dochodzenia komisji rządowej są w toku. (PAl)

HUMOR I SATYRA



Komunikat

Wielkopolskie Przedsiębiorstwo Robót Inżynierskich w Poznaniu — zawiadamia, że w związku z robotami wodociagowymi nastąpi w dniu 13 listopada br. w godzinach od 7 rano do 17 przerwa w dostawie wody dla mieszkańców i zakładów przemysłowych położonych przy ul. Obornickiej, na odcinku od ul. Szydlowskiej do ul. Leonarda oraz poważne obniżenie ciśnienia wody z możliwością całkowitego jej braku w rejonie Osiedla Trójkąta i ulic: Strzeszyńska, Lutycka, Lechicka, Obornicka i przyległych.

W związku z powyższym uprasza się zakłady pracy, instytucje oraz mieszkańców o pozostawienie odpowiednich zapasów wody.

5965-K1

Praca Nauka

Poszukujemy dochodzącej do 4-letniego doświadczenia, godz. 7-15. Pożądany adres, który wco-tyś błędnie podaliśmy — tel. Szczepańska 5 m. 130 godz. 17.

Tokarza na rewolwerówkę (akord), praca stała — przyjmie. Warunki do omówienia. Zgłoszenia — Poznań, Sporna 12. 29630g

Przyjmę dozorstwo z małym mieszkaniem. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 29389g.

Przyjmę dozorstwo, warunki mieszkanie. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 29399g.

Kierowca i pracownik na Stara, potrzebni. Adres wskazuje „Prasa” — Grunwaldzka 19 dla 29433g.

Absolwent wyższej uczelni — udziela korepetycji z chemii. Ul. Szamotulska 100 m. 72. 29387g

Kupno Sprzedaż

Kupię spawarkę transformatorową. Buk, tel. 242. 28948g

Kupię, względnie wydzierżawię zakład fryzjerski w Poznaniu, względnie na terenie Wielkopolski. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 29417g.

Pianino Legnica, Callisia — kupię. Wysokość maksymalnie 110 cm. Telefon 722-93. 29424g

Sprzedam topole 4-letnie 4 szt. z wykarczowaniem. Oferty — „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 29330g.

Sprzedam kanapotapeczan, biblioteczkę, 2 fotele i ławę. Szymańska, Osiedle Oświecenia 50 m. 3. 29392g

Sprzedam nowy zimowy płaszcz damski, brązowy, wzrost 1,65, cena 2.000 zł. Poznań, Głogowska 175 m. 7. 29405g

Sprzedam motocykle: Sokół, Motosacoche D, RAD-600 ccm, BMW, MZ-BK-350 ccm, BMW - 250 ccm + części. Piotr Andrzejewski, Lubasz, woj. Pila. 29362g

Sprzedam silnik do Syreny 105. Szamarszewskiego 21 m. 19. 29382g

Sprzedam miocarnię MSC 7A silnikiem, prasą, sno powiązankę, ciągnikową WC2, samochód Wolga M-21, po remoncie. Adres wskazuje „Prasa” — Grunwaldzka 19 dla 29395g.

Sprzedam żelazne łóżeczko dziecięce z materacem, cena 500,— zł. Poznań, Głogowska 175 m. 7. 29406g

Samochody

Okazja! Samochód Gaz 51 (Lublin), stan idealny — sprzedam lub zamienię na osobowy (może być po wypadku z minimalnym przebiegiem). Listy: Jerzy Chodunów, 41-800 Zabrze, Dąbrowskiego 27 a. m. 1. 2448-K2

Sprzedam Flata 120p. Od bior 1976-1977. Oferty — „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 29163g.

Sprzedam Stara 27 D po kapitalnym remoncie oraz części zamienne. Jerzy Gibaszek, Poznań, Os. Piaszki 71 m. 4. 29190g

Tanie sprzedam Moskwicę 408. Poznań, ul. Brzozowski 4 (Świerczewo). 29232g

Nieruchomości

Pół dużej wille w centrum, na biura, 300 m² wolne — sprzedam. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 29321g.

Odkupię ogródek działkowy z altaną. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 28348g.

Wezmę w dzierżawę 1 ha ziemi z zabudowaniami lub bez, ewentualnie ogrodnictwo, możliwość kupna niewyłączona. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 28347g.

Lokale

Dwa mieszkania własnościowe spółdzielcze M-5 i M-3 zamienię na domek jednorodzinny — dopłata. Oferty — „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 30237g.

Wezmę w dzierżawę mieszkanie na okres 2-3 lat, płatne z góry. Oferty — „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 28346g.

Kupię M-1, M-2 lub pokój z kuchnią w Poznaniu. Oferty — „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 29165g.

Młode małżeństwo poszukuje pokoju. Warunki do uzgodnienia. Tel. 542-44 w godz. 19-20. 29200g

Swarczew — zamienię mieszkanie M-4, I ptr., bloki, na równorzędne do II ptr. w Poznaniu. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 29281g.

Kupię M-3 lub M-4 własnościowe w Poznaniu. Cena obojętna. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 29335g.

Agroma

INFORMUJE — DORADZA — ZAOPATRUJE

DOJARKI MECHANICZNE

— jedno — i dwukonwiowe, produkcji ZZ Agromet - Archimedes Wrocław, na licencji f-my Alfa - Laval, w cenach detalicznych 14200 zł i 20 300 zł za komplet, z aktualnie udzielanym rabatem dla rolników indywidualnych w kwotach 6 400 zł i 10 500 zł.

— jedno — trzy — cztero — i pięciokonwiowe, produkcji Zakładów Impulsa NRD, w cenach detalicznych 5 500 zł, 20 000 zł, 25 000 zł i 34 000 zł za komplet.

W CIĄGŁEJ SPRZEDAŻY
Okręgowych Spółdzielni Mleczarskich i Okręgowych Przedsiębiorstw Handlu Sprzętem Rolniczym **AGROMA**.

Zakupione dojarki instalują szybko i fachowo Państwowe Ośrodki Maszynowe, dokonując równocześnie bezpłatnie pierwszego uruchomienia i instryktużu.

5820-K1

W dniu 8 listopada 1975 r. zmarł

WACŁAW KIELCZEWSKI

był poseł na Sejm PRL, były prezes Izby Rzemieślniczej w Poznaniu w latach 1959-1972, odznaczony Krzyżem Kawalerskim i Oficerskim Orderu Odrodzenia Polski, Złotym Krzyżem Zasługi, Honorową Odznaką m. Poznania, Odznaką za Zasługi w Rozwoju Województwa Poznańskiego.

Żonie i Rodzinie szczerze wyrazy współczucia składają

Rada, Zarząd i pracownicy Izby Rzemieślniczej w Poznaniu

Pogrzeb odbędzie się dnia 12 listopada 1975 r. o godz. 13 na cmentarzu na Junikowie.

30205g

W dniu 7 listopada 1975 r. odszedł od nas na zawsze, przeżywszy lat 66, najdroższy mąż, tatuś, i dziadek, śp.

PIOTR WAWRZYNIAK

Pogrzeb odbędzie się dnia 11 bm. o godz. 10.50 na cmentarzu górczyńskim.

W ciężkim smutku pogrążona rodzina

Rynek Łazarski 10 m. 19.

30178g

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że w dniu 8 listopada 1975 r. zmarł nagle mój najdroższy mąż i nasz najukochańszy ojciec, teść i dziadek, przeżywszy lat 68

BRONISŁAW ŚWIDERSKI

Pogrzeb odbędzie się w dniu 12 listopada 1975 roku o godz. 11 na cmentarzu junikowskim.

W głębokim smutku pogrążona żona z rodziną

Poznań, ul. Głogowska 99 m. 11.

30128g

Dnia 9 listopada 1975 r. po długich cierpieniach zmarł nasz ukochany mąż, ojciec, teść i dziadek, przeżywszy lat 72

FRANCISZEK KONIECZNY

Pogrzeb odbędzie się dnia 12 bm. o godz. 9.15 na cmentarzu junikowskim.

W głębokim smutku pogrążona rodzina

Ul. Światłana 5 m. 5.

30122g

Dnia 9 listopada 1975 r. zmarł nasz kochany mąż, ojciec i teść

JAN SZYMAŃSKI

ppor. rezerwy, odznaczony Orderem Virtuti Militari, Krzyżem Kawalerskim Orderu Odrodzenia Polski i Wielkopolskim Krzyżem Powstańczym.

Pogrzeb odbędzie się dnia 13 listopada 1975 r. o godz. 13.40 na cmentarzu junikowskim.

W głębokim smutku pogrążeni żona, syn, synowa i rodzina

Ul. Ugory 20.

30129g

W dniu 8 listopada 1975 r. odszedł od nas na zawsze nasz nieodżałowany, serdeczny kolega i długoletni, ceniony pracownik

mgr inż. RYSZARD ŻMURA

odznaczony Srebrnym Krzyżem Zasługi i Honorową Odznaką za Zasługi w Rozwoju Województwa Poznańskiego.

Rodzinie Zmarłego wyrazy głębokiego współczucia składają:

Dyrekcja — POP — Rada Zakładowa i pracownicy „Elektromontażu” — Poznań

1242-K3

Z żalem zawiadamiamy, że w dniu 8 listopada 1975 r. po długich i ciężkich cierpieniach zakończył swój pracowity żywot mój najdroższy mąż, ojciec, teść i dziadek, śp.

WŁADYSŁAW SEIFERT

lat 65.

Pogrzeb odbędzie się dnia 12 bm. o godz. 13 na cmentarzu solackim, ul. Lutycka.

W smutku pogrążona

żona z dziećmi

Prosimy o nieskładanie kondolencji.

Ul. Inżynierska 6 m. 1 a.

30219g

Przejęci głębokim żalem zawiadamiamy, że 8 listopada 1975 r. zmarł, opatrzony Sakramentami św., nasz całym sercem ukochany, nigdy niezapomniany mąż, ojciec, brat, szwagier, teść, dziadek, stryj i brat, śp.

WACŁAW KIELCZEWSKI

b. prezes Izby Rzemieślniczej w Poznaniu, b. poseł na Sejm PRL.

Pogrzeb drogiego Zmarłego odbędzie się w środę, dnia 12 bm. o godz. 13.05 na cmentarzu junikowskim.

W dniu pogrzebu o godz. 11 odprawiona zostanie msza św. żałobna w kościele Najświętszego Serca Jezusowego przy ul. Kościelnej.

W smutku pogrążona

żona z rodziną

Ul. Szpitalna 9.

30177g

Dnia 10 listopada 1975 r. zmarła po długich i ciężkich cierpieniach, opatrzona Sakramentami św., moja ukochana żona, nasza matka, babcia i prababcia, przeżywszy lat 76

MAGDALENA DUDZIAK

Pogrzeb odbędzie się dnia 13 bm. o godz. 11 na cmentarzu junikowskim.

Rodzina

30195g

W dniu 7 listopada 1975 r. zmarł nagle, przeżywszy 23 lata, nasz najukochańszy syn, mąż i wnuczek

WIESŁAW KRAJNIAK

Pogrzeb odbędzie się dnia 12 bm. o godz. 15.25 na cmentarzu junikowskim.

W głębokim smutku pogrążona

żona z rodzicami

30254g

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że dnia 8 listopada 1975 r. zmarła nasza najdroższa mamusia, teściowa, babcia i siostra, przeżywszy lat 79, śp.

STANISŁAWA OLSZEWSKA

z domu Cichocka

Pogrzeb odbędzie się dnia 11 bm. o godz. 11.10 na cmentarzu górczyńskim.

W smutku pogrążeni

córka, syn i rodzina

Ul. Engla 11 m. 5.

30114g

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że dnia 8 listopada 1975 r. odszedł od nas na zawsze, opatrzony Sakramentami św., mój najdroższy mąż, brat, szwagier i wujek

JAN ŚWIATOWIEC

pułkownik II Armii Wojska Polskiego, odznaczony Srebrnym i Złotym Orderem Virtuti Militari, trzykrotnie Krzyżem Walecznych, Srebrnym i Złotym Krzyżem Zasługi

Pogrzeb odbędzie się w środę, dnia 12 bm. o godz. 15 z kaplicy cmentarnej przy kościele św. Wita w Rogoźnie Wilk.

W smutku pogrążona

żona z rodziną

30196g

W dniu 7 listopada 1975 r. zmarł śmiercią tragiczną, przeżywszy lat 29

WŁADYSŁAW VORMELKER

sumienny i ceniony pracownik naszego Zakładu.

Pogrzeb odbędzie się dnia 11 listopada 1975 r. o godz. 10.30 w miejscowości Łódź - gmina Stęszew.

Rodzinie Zmarłego wyrazy głębokiego współczucia składają

Kierownictwo i pracownicy

Samodzielnego Oddziału

Wykonawstwa Inwestycyjnego przy

Zakładzie Energetycznym Poznań - Miasto

Poznań, ul. Grunwaldzka 1

1244-K3

Dnia 10 listopada 1975 r. zmarła nagle, namaszczona Olejami św., moja nieodżałowana pamięć kochana żona, ukochana matka, babcia i teściowa

TERESA TYLIŃSKA

z domu Kłosinek

Pogrzeb odbędzie się dnia 13 bm. o godz. 10.25 na cmentarzu junikowskim.

W smutku pogrążeni

mąż, córka i zięć

30217g

W dniu 9 listopada 1975 r., w 89 roku życia, opatrzona Sakramentami św., zmarła nasza ukochana matka, babcia i teściowa, śp.

MARIA AU

z domu Krzymińska

Pogrzeb odbędzie się dnia 12 bm. o godz. 9.50 na cmentarzu junikowskim,

o czym zawiadamia w smutku pogrążona

rodzina

Poznań.

30115g

Dnia 8 listopada 1975 r. zmarł kochany mąż, ojciec, teść, dziadek i pradziadek, przeżywszy 91 lat, śp.

JAN KAJZER

Pogrzeb odbędzie się dnia 12 bm. o godz. 15 na cmentarzu w Puszczykowie.

W smutku pogrążona

rodzina

30199g

W dniu 10 listopada 1975 r. zasnęła w Bogu po długich i ciężkich cierpieniach, przeżywszy lat 64, moja kochana żona, nasza mamusia, teściowa, babcia, siostra, szwagierka i ciocia, śp.

JÓZEFA BUDZYŃSKA

Pogrzeb odbędzie się w czwartek, dnia 13 bm. o godz. 9.50 na cmentarzu junikowskim.

W smutku pogrążeni

mąż, dzieci i rodzina

Ul. Łukaszewicza 43 m. 1.

30251g

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że dnia 8 listopada 1975 r. zmarł, namaszczony Olejami św., nasz kochany mąż i ojciec, śp.

WALERIAN KOPACEWICZ

Pogrzeb odbędzie się dnia 12 bm. o godz. 11.10 na cmentarzu górczyńskim.

W smutku pogrążona

żona z córkami

Prosimy o nieskładanie kondolencji.

Ul. Arciszewskiego 25 m. 29.

30176g

Dnia 9 listopada 1975 r. odeszła od nas na zawsze po długich i ciężkich cierpieniach, opatrzona Sakramentami św., nasza najdroższa żona, mamusia, córka, siostra, szwagierka i ciocia

JADWIGA KUCHARZEWSKA

z domu Maciaszyk

Pogrzeb odbędzie się w środę, dnia 12 bm. o godz. 15 z domu żałoby na cmentarz parafialny w Kiekrzu.

W głębokim smutku pogrążony

mąż z rodziną

30188g

Z głębokim smutkiem zawiadamiamy, że dnia 8 listopada 1975 r. zmarła, opatrzona Sakramentami św., nasza ukochana mamusia, teściowa i babcia, przeżywszy lat 54, śp.

PELAGIA ŁUKASZEWICZ

z domu Ziółkowska

Pogrzeb odbędzie się we wtorek, dnia 11 bm. o godz. 13 na cmentarzu na Miłostowie.

W smutku pogrążona

rodzina

Os. Wielkiego Października 4 m. 127.

30185g

Student Anglik szuka nie krepującego pokoju zaraz. Oferty — „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 29350g.

Zguby Różne

W sobotę zagubiono but męski, wysoki, nowy. Traś Głogowska — Świerczewskiego. Zwrot wynagrodzić. Adres wskazuje — „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 30182g.

Orwochrom — wszelkie prace wykonuje fotograficzny zakład barwnych przezroczy. Jan Kolecnik, Ratajczaka 38 (narożnik Czerwonej Armii). 28208g

Płytki marmurowe na posadzki mozaikowe wykonuje Zakład Kamieniarski, Kasprzycki, Mysłowi ce, ul. Armii Ludowej 28. 1907-K2

W dniu 7 listopada 1975 r. zmarł nasz kochany brat, szwagier i wujek, przeżywszy lat 62, śp.

MARIAN KIELPIŃSKI

Pogrzeb odbędzie się w środę, dnia 12 bm. o godz. 13 na cmentarzu na Miłostowie.

TEATRY

OPERA — g. 16 „Legenda Bałtyku”.
MUZYCZNY — g. 19 „Kraina uśmiechu”.
POLSKI — g. 19 „Kordian”.
NOWY — g. 19 „Oni”.
LALKI i AKTORA Scena Marce- nek — g. 10 „W kole”.

KINA

KDF MUZA — g. 10, 12.30, 15, 17.30, 20 — s. zamkn.
KDF PALACOWE — g. 15.30 „Ze- glarz znad Dunaju” (magazyn przyrodny), g. 17.30, 19.30 D.K.F.
APOLLO — g. 10 — s. zamkn., g. 12.30, 15, 17.30, 20 „Był sobie drożdż” (radz. b.o.).
BAŁTYK — g. 9.45, 12.30, 15.15, 18, 20.30 „Noce i dnie” cz. I (pol. 15.1.).
GONG — g. 8 i 10, s. zamkn. g. 12, 16, 18 „Ważki” (USA 15.1.), g. 20 „Gangsterski walc” (fr. 15.1.).
GRUNWALD — g. 17, 19.30 „Ucieczka przez pustynię” (fr. 15.1.).
GWIAZDA — g. 10.30, 13, 15.30, 18 „Dzieje grzechu” (pol. 18.1.), g. 20.15 „Sprawa sumienia” (wł. 18.1.).
KOSMOS — g. 17.30, 20 „Dziw- czyna z laski” (ang. 15.1.).
MALTA — g. 16 „Winnietou wśród Sępów” (jug. b.o.), g. 18, 20.15 „Charley Varrick” (USA 18.1.).
MINIATURKA — g. 15.30, 17.30, 19.30 „Synowie szeryfa” (USA 15.1.).
OLIMPIA — g. 15, 17.30 — s. zamkn., g. 20 „W poszukiwaniu miłości” (ang. 15.1.).
OSIEDLE — g. 16 „Helm Alek- sandra Macedońskiego” (radz. b.o.), g. 19 „Nieuchwytny morderca” (wł. 18.1.).
PANCERNIAK — g. 17, 19.30 „Zew krwi” (ang.-hiszp. 15.1.).
RIALTO — g. 9, 14 „Był sobie glinka” (fr.-wł. 15.1.), g. 11.30 „Noce i dnie” (pol. 15.1.) — cz. II, g. 16.45 — cz. I i II.
RUSALKI (Swarzędz) — g. 16 „Szkolny klub filmowy” — s. zamkn., g. 19.30 „Ostatni seans fil- mowy” (USA 18.1.).
SCALA — g. 16, 18, 20 „40 kara- tów” (USA 15.1.).
TECZA — g. 17, 19 „Na rabu- nek” (radz. b.o.).
WARTA — g. 10, 16 „Tomcio Pa- lach” (fr. b.o.), g. 12, 14, 18, 20 „Doktor Judym” (pol. 15.1.).
WILDA — g. 10, 12.30, 15 „Jak zdo- być prawo jazdy” (fr. 15.1.), g. 17.30, 20.15 „Noce i dnie” cz. II (pol. 15.1.).
WRZOS (Luboń) — g. 18 „Dzień Szkalala” (ang. 15.1.).
FOTOPLASTIKON — g. 13-18 „Wykopalska Pompei”.
ZOO — ul. Krawcowa i ul. Zwie- rzyniecka g. 9-16.

DYZURY

SZPITAL: Interna; chirurgia, la- ryngologia, neurologia, ul. Przy- byskiego 49; chirurgia dziecię- ca — ul. Kryszewicza 7; okulistyka — ul. Garbary 17.
Wojewódzka Stacja Pogotowia Ratunkowego w Poznaniu, ul. Chelmońskiego 20 — tel. 66-00-60; nagłe zachorowania w domu i po- rady lekarskie — tel. 63-735, wy- padki uliczne i w miejscach pu- blicznych — tel. 999.
Podstacje: ul. Bukowa 1, tel. 32-03-31; Osiedle Piastowskie 15, tel. 722-24; ul. Ugory 18, tel. 592-30. Pod- stacja Polozn-Ginekologiczna, ul. Jackowskiego 41, tel. 419-268; ul. Kościuszki 103, tel. 544-44; Luboń, tel. 99 544-44; Swarzędz — tel. 209 i 544-44.
Centralny Ośrodek Informacji Poznańskiej Służby Zdrowia czyn- ny codziennie oraz w niedziele i święta w godz. 7-22, tel. 989.
Telefon Zaufania — 988 czynny całą dobę, al. Marcinkowskiego 1, dyżurują: lekarz psychiatra wzgl. psycholog. Porady prawne z za- kresu prawa rodzinnego, chorób wenerycznych i z zakresu służby zdrowia — tel. 980.
Apteki tylko dyżury nocne: Dąbrowskiego 140, Dzierżyńskiego 349, Głogowska 107/109, Główna 53, Mickiewicza 22, Mazowiecka 12, Kornicka 24, Słowiańska, Staro- łeczka 18, al. Marcinkowskiego 11 (całą dobę).

RADIO

PROGRAM I: 7.40 Propozycje do Listy Przebojów; 8.10 Mel. naszych przyjaciół; 8.35 Olsztyński koncert rozrywk.; 9.05 „Bractwo Kurko- we”; 9.30 Radio Praga prezentuje; 9.45 Rytmy, barwy, nastroje; 10.08 Muzyka baletowa; 10.30 „Koniec akcji Arka”; — fragm. 4; 10.40 Gra Stephane Grapelly; 11.05 Nie tylko dla kierowców; 11.12 Muzyka pol- skich melodii; 11.30 Z nagrań ork. PR i TV p.d J. Prusaka; 12.25 Meksykańskie zaduszki; 13 Góral- skie śpiewanie, góralska muzyka; 13.15 Produkcje, sprzedaje, kupujemy; 13.30 Katalog wydawni- czy; 13.35 Polska muzyka opero- wa; 14 Sport to zdrowie; 14.05 „Ze- świata nauki”; 14.10 Muzyk. ludowa Hiszpanii; 14.35 Dyskoteka; 15.10 Tańce kompozytorów polskich; 15.35 Przeboje Rymu i Paryża; 15.06 U przyjaciół; 16.11 Z polskiej fonoteki; 16.30 Aktualności kultural- ne; 16.35 Mel. z Kraju Rad; 17 Radiokurier; 17.20 Przeboje Jerome Kerna; 17.40 25 lat z „Mazow- szem”; 18 Muzyka i Aktualności; 18.25 Nie tylko dla kierowców; 18.30 Przeboje sprzed lat; 19.15 Parada polskiej piosenki; 20.05 NURT — „Przeobrażenia w strukturze spo- łecznej” PRL; 20.25 Radiowa mu- sicorama; 21.18 Koncert żywcem mi- łośników muzyki poważnej; 22.20 Na organach gra W. Kolankowski; 22.30 „Zapomniane kultury” — Hu- nowie; 22.45 Mini recital Zbignie- wa Wodeckiego; 23.05 Koresponden- cja z zagranicy; 23.10 Jam session — aud. Romana Waschki.

Barak czy boisko?

Współczesny system dydak- tyczny dużą rolę przywiązuje do wychowania fizycznego mło- dzieży. Aby dobrze realizo- wać program nauczania tego przedmiotu niezbędne są dwie rzeczy: sala gimnastyczna i boisko sportowe. Tego ostat- niego nie posiada Szkoła Pod- stawowa nr 75 przy ul. Pow- stańców Wielkopolskich 2. Jeszcze niedawno ćwiczone na placu nie opodal szkoły, lecz od- kedy zaczęto budować hotel „Poznań” i ten teren został stracony.

Szkoła posiada odpowiednie miejsca pod budowę obiektów sportowych. W planach prze- znaczonych na ten cel przestrzeń zawartą między ulicami Ko- ściuski, Ratajczaka i Powstań- ców Wielkopolskich. Jednak w najdogodniejszym miejscu dla usytuowania boiska stoi barak, który jest zajęty przez Ośrodek Wzornictwa Woje- wódzkiego Związku Spółdziel- ni Pracy.

W piśmie które otrzymała szkoła czytamy m. in.: „Dyre- cja szkoły powinna spowodo- wać likwidację zabudowy i przystąpić do opracowania pla- nu realizacji na cały w/w ter- ten”. Szkoła nie jest jednak władna sama usunąć lokato- rów baru.

Warto by ktoś kompetentny rozstrzygnął ten problem, gdyż każdy dzień zwłoki, to strata dla młodzieży. (wł)

Na deskach poznańskich projektantów

Postęp w telekomunikacji i łączności

W poznańskim oddziale Biu- ra Studiów i Projektów Łącz- ności wykonuje się rocznie kil- kaset prac. Na deskach pro- jektantów powstają przyszłe kształty i rozwiązania tech- niczne central telefonicznych, budynków poczt, traktów li- niowych, urządzeń teletransmi- syjnych, projekty telefonicznej sieci abonenckiej o różnym przeznaczeniu. Tutaj też pro- jektuje się budynki dla łącz- ności, m. in. wojewódzkie cen- tra telekomunikacji, urzędy dworcowe itp.

Wiele prac wykonuje się też na zlecenie innych resortów, instytucji i zakładów pracy. Specjaliści Biura SiPL w Po- znaniu mieli swój udział w ta- kich budowach, jak np. trasa E-8, hotel „Pclonez” w Poz- naniu i gorzowski „Stilon”.

Przez 25 lat, od chwili kie- dy powstała w Poznaniu ta placówka, opracowano w niej projekty dla central telefonic- znych miejscowych o łącznej pojemności 250 000 numerów, 96 stanowisk międzymiasto- wych, 883 projekty instalacji teletelegraficznych. W sumie od roku 1951 pracownicy Biura wykonali 12 200 różnych doku- mentacji.

Gdy sporządzono mapę, na której odnotowano te miejsca,

gdzie powstawało coś za przy- czyną poznańskiego Biura, to okazało się, że tych punktów jest bardzo dużo i że rozsiane są daleko poza granicami Wielkopolski. Zaznaczono na niej oczywiście Poznań z pier- wszą w Polsce centralą elektro- niczną na Winogradach i wo- jewódzkim centrum telekomu- nikacyjnym w śródmieściu o- raz urzędem celnym, zaznaczo- no obiekty we Wrześni, Gosty- niu, Szamotułach, Kaliszu, Zie- lonej Górze, Szczecinie, Star- gardzie, Koszalinie...

A ćwierć wieku temu po- czątki były bardzo skromne. Samodzielny oddział Biura Studiów zatrudniał 11 osób i obejmował swoim działaniem okręgi poznański i szczeciński, czyli dawne województwa po- znańskie, zielonogórskie, szce- cińskie i koszalińskie. Prace sprowadzały się najczęściej do projektowania sieci i układów telefonicznych przy wykorzy- staniu istniejących urządzeń, rekonstruowanych sposobem gospodarczym. W latach sześć- dziesiątych zaczęto projekto- wać studia rozwojowe dla miast i węzłów telekomunika- cyjnych, automatyczne połą- czenia międzymiastowe. Rów- nolegześnie z gwałtownym za- trzebowaniem na środki łącz- ności wystąpiła pilna potrzeba budowania nowych obiektów. Obecnie realizuje się komple- sowe projekty inwestycyjne.

Za najważniejsze osiągnięcia Biura Studiów i Projektów Łączności uznano ujednolice- nie programów dla central te- lefonicznych. Stworzyło to możliwość „powtarzania” pro- jektów. I tak np. obiekt ze Szczecina powtórzono m. in. w

INFORMUJEMY

Dzisiaj: ● godz. 15.30 sympozjum naukowe poświęcone aktualnym zagadnieniom współżycia między- narodowego; Mała Aula Coll. Mi- nus; ● godz. 18 wykład pt. „Pro- blemy ochrony i konserwacji za- bytków archeologicznych na Dol- nym Śląsku” w Pałacu Górków, ul. Wodna 27.

ODPOWIADAMY

Marzena G. — Sprawa jest zbyt skomplikowana, by tą drogą udzielić wyjaśnień. Radzimy zwró- cić się do Kuratora Oświaty i Wychowania Poznań, al. Stalin- gradzka 18. Tam otrzyma Pani wy- czerpujące informacje. (3485)
J. K. z ul. Głogowskiej. — W sprawie hodowania drobiu na- działce powinna Pani zwrócić się do Urzędu Miasta. (2666)

gielska Ork. Kameralna pod dyr. R. Bonynge'a; 23.50 Na dobranoc śpiewa Tony Dalara.
WIADOMOŚCI: 5, 6, 7, 8, 10.30, 12.05, 15, 17, 19.30, 22.

TELEWIZJA

PROGRAM I: 6 — TTR — Ję- zyk polski — 1. 6 — Mikołaj Rej — Krótka rozprawa; 6.30 — TTR — Chemia — 1. 8 — Roztwory i dyso- cjacje elektrolityczne; 9 — Dia- skół; język polski kl. I lic. — Jan Kochanowski — Odrzawa posłów greckich; 10 — Program dla na- jmłodszych — Czerwone, żółte, zie- lone — Trójka ostrzeżenie (kol.); 10.10 — „Rodzina Whiteoaków” — odc. 2 — film ser. prod. kanad. (kol.); 13.45 — TTR — Matematyka — 1. 63 Obrót; 14.30 — TTR — Mechanizacja rolnictwa — 1. 39 — Me- chanizacja sortowania i magazyno- wania ziemniaków (powt.); 16.30 — Dziennik TV (kol.); 16.40 — Obiek- tyw; 17 — Nie tylko dla pań; 17.25 — Na wielkim i małym ekranie; 17.55 — Stu- dio TV Młodych; 18.45 — Fakty, opi- nie, hipotezy — „Czy koniec epo- ki Edisonów”; 19.20 — Dobranoc i Dziennik (kol.); 20.20 — Przypomi- namy, radzimy (kol.); 20.25 — „Wielka przemiana” odc. III — film ser. prod. radz. (kol.); 21.30 — Świat i Polska; 22.15 — Dziennik (kol.); 22.30 — Reklama (kol.); 22.35 — Wiadom. sport.; 22.45 — Z cy- klu: Opera — „Najpierw słowo — potem muzyka”.

PROGRAM II: 16.05 — Język angielski — 1. 6, kurs podstawowy; 16.40 — Podstawa estetyki filmo- wej — „Niebezpieczne związki z teatrem”; 17.30 — Teatr TV: Hen- ryk Ibsen — „Nora”; 19 — „No- tatnik domowy” (lok.); 19.20 — Do- branoc i Dziennik; 20.20 — Wtorek melomana: Sonaty fortepianowe Mozarta gra Bronisława Kąwka- la; Kazimierz Serocki „Impromptu fantasque” (Warszawska Jesień 74); 20.55 — „24 godziny” (kol.); 21.05 — Z cyklu: „Galeria 34 milionów” — Rzeźba Ryszarda i Anny Wojcie- chowskich (kol.); 21.45 — „Trylogia o Maksymie” — cz. II „Powrót Maksyma” — film fab.; 23.40 — Ję- zyk niemiecki — (powt.) 1. 2, kurs podst.

Nowa placówka „Pewex-Arged”

Przy współpracy dwóch przedsiębiorstw „Pewexu” „Argedu” otwarto w Domu Handlowym „Argedu” przy ul. 27 Grudnia 17/19, nową pla- cówkę handlową prowadzącą sprzedaż artykułów eksportu wewnętrznego.

Nowa placówka mieści się na III piętrze, gdzie w obsze- rnym pomieszczeniu zgromad- no artykuły kosmetyczno-per- fumeryjne, gospodarstwa do- mowego, sprzęt mechanizowa- nych a także akcesoria samo- chodowe. W najbliższym cie- sie sklep, którego obsługę pe- wnił PHU „Arged”, będzie otwarty w godzinach 11-18. Przewidziane jest rozszerzenie czasu sprzedaży (już od godz. 9), ale wiąże się to ze zwięk- szeniem liczby personelu. (s)

Echa naszych publikacji

Sygnalizatory pod troskliwym nadzorem?

Półtora miesiąca potrzebo- wał poznański Zarząd Dróg i Mostów, by odpowiedzieć na publikację „Głosu” z 20/21 września br. o tym, że nie wszystkie sygnalizatory na skrzyżowaniach działają tak jak powinny.

Z wyjaśnienia podpisanego przez zastępcę dyrektora, Hen- ryka Filipiaka dowiedzieliś- my się, że „czasy wyświetla- nia światła zielonego na prze- ściu dla pieszych na skrzyżo- waniu ulic Żeromskiego i Da- browskiego są prawidłowe”,

gdyż „przejście obu jezdni jest przewidziane jako dwuetapo- we, zgodnie z zatwierdzoną dokumentacją techniczną”. Nie chcielibyśmy podważać zasadności teoretycznych zało- żeń fachowców, ale wystarczy chociaż przez kilka minut po- obserwować stan faktyczny, by stwierdzić, że praktyka jest zupełnie inna, i to niebezpiecz- na, skoro owe „czasy wyświet- lania światła zielonego” wy- starczają na przejście trzech czwartych nieszerokich tam oby jezdni. Czy nie lepiej byłoby zatem teoretyczne zało- żenia zbliżyć do praktyki?

Co do przepalonych żarówek w sygnalizatorach, co wtedy trwało przez dwa dni, to do- wiedzieliśmy się, że zarówno zostały wymienione, a Zarząd Dróg i Mostów „przeprowadza 2 razy dziennie kontrole urzą- dzeń sygnalizacyjnych i zauwa- żone względnie zgłoszone uster- ki usuwane są bezzwłocznie”. Gdyby owe kontrole działały tak, jak o tym czytamy w cy- towanym tutaj piśmie, nie mielibyśmy powodu zajmowa- nia się tą sprawą. Widocznie jednak kontrole bywają cza- sami po prostu powierzchow-

ne lub nieuważne. To jednak Zarząd Dróg i Mostów prze- mli- cza.

Ciekawe, czy następne wy- jaśnienia na temat porusza- nych tutaj spraw otrzymamy tym razem szybciej niż po u- piywie kolejnego pół kwarta- lu? (tk)

SDP zaprasza

Fotogramy z Cottbus w „Jagiellonce”

Oddział poznański Stowarz- szenia Dziennikarzy Polskich od lat współpracuje z podobną organizacją dziennikarzy NRD w Cottbus. W ramach tej współpracy, niemal co roku odbywa się wymiana wystaw fotograficznych. W początkach tego roku pokazana została w Cottbus wystawa fotorepor- tów „Gazety Zachodniej” Stanisława Wiktora i Stanis- ława Ossowskiego ilustrująca przemiany w woj. poznańskim. Obecnie dotarła do Pozna- nia ekspozycja składająca się z 38 zdjęć fotoreporterów pra- sy w Cottbus. Są to prace 11 autorów i wszystkie one pre- zentują osiągnięcia tego okre- su NRD.

Wystawa z Cottbus, pt. „Fo- toreporterskie migawki” eks- ponowana jest od dzisiaj w klu- bie „Jagiellonka” na ratuskim Osiedlu Jagiellońskim. Urza- dzono ją z okazji przypadają- cego w tym roku 26-lecia istnienia NRD.

Ekspozycja potrwa do 30 listopada, a można ją zwie- dzać codziennie w godzinach 16-21.30 (c)

Niebezpieczne związki

Ujęcie podejrzanego o zabójstwo Józefa M.

W nocy z 1 na 2 września br. Komenda Miejska MO w Poznaniu powiadomiona sta- je o zaginięciu 61-letniego Józefa M. Funkcjonariusze udają się do mieszkania poszukiwanej. W jed- nym z pokoiów, na podłodze, od- krywa ślady krwi. Przeszukują więc gruntuwnie mieszkanie i od- najdują ukryte w tapczynie ciało. Sekcja zwłok wykazuje później, iż Józef M. została uduszona.

Wstępne czynności śledcze po- zwalały ustalić, iż w dzień popre- dzający ową noc — już od wczes- nych godzin przedpołudniowych w mieszkaniu odbywała się alko- holowa libacja. Uczestniczyli w niej m. in. dwóch mężczyzn, kobieta zwana „Janką” i Józef M. Jedną z przyjętych przez milicję wersji zakładała, iż sprawcą za- bójstwa jest mężczyzna imieniem „Jachu”.

Kolejne dni śledztwa dostarcza- ją nowych szczegółów, które jed- nak dodatkowo komplikują situa- cję. Od dwóch lat, po śmierci męża Józef M., jej mieszkanie było co- raz częściej wykorzystywane na miejsce spotkań osób z marginesu społecznego. Zbierali się także w pobliskim parku. Były to osoby pleci obojga, z reguły ludzie nie- pracujący, od rana do wieczora spędzający czas na picu napojów alkoholowych. „Nasze towarzy- stwo” — mówił o sobie. Oni to — w takiej czy innej formie — stali się już z organami ściga- nia oraz wymiaru sprawiedliwości toż, być może z tej przyczyny postępowali ze swoistymi pseudo- nimami, używając fałszywych imion.

Poszukiwania były więc niezmi- erne trudnione. Trwały niedłu- nie, niespełna miesiąc. 28 października br. podejrzanym został zatrzy- man na poznańskim Dworcu Głównym. Śledztwo wykazało, że 1 wrze- śnia br., przed południem, „Ja- nka” spotkała w parku „Jagiel- lonki” postać, która „towarzyst- wa” znalazł się zupełnie przy- padkowo. Tego dnia odebrał w swoim zakładzie pracy pożyczkę mając przy sobie około 7000 zł. postanowił niecieśnie się prze- prowadzić. W takich okoliczno- ściach zginął, uduszony, Józef M., a zwłoki jej ukryte zostały w tapczynie.

Aresztowany ma 34 lata i pro- wadził (jeden) zresztą w całym „towarzystwie” w jednym z przedsięwzięcia budowlanych. Z- onaty i ma na utrzymaniu dwu- je dzieci. Był już wprawdzie czterokrotnie karany za kradzie- że, ale na te reszty „towarzyst- wa” był jedynym człowiekiem, mogącym wyróżnić się pozyty- wnie. W niewielkim stopniu tra- gedię w znacznym stopniu up- kształtowały alkohol. Wpraw- dzie znajomości i niebezpiecz- ne związki z osobami z margine- społecznego. (res)